

# GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

NB INDEKSU 35013  
PLISSN 208-7693

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów

Poniedziałek, 1988 — 01 — 11

Nr 7 (12106)

Rok XL

Cena 10 zł

Wyd. 1

W wywiadzie dla tygodnika „Liaowang”

## Michał Gorbaczow uważa za możliwe odbyte radziecko-chińskiego spotkania na najwyższym szczeblu

MOSKWA (PAP). Michał Gorbaczow oświadczył w wywiadzie dla chińskiego tygodnika „Liaowang”, że logicznym rozwinięciem dialogu politycznego między Związkiem Radzieckim i Chinami byłoby radziecko-chińskie spotkanie na najwyższym szczeblu. Sądząc po wszystkim — dodał radziecki przywódca — obiektywną potrzebę odbytego takiego spotkania odzwierciedla oba strony. Wychodząc sobie wzajemnie naprzeciw (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

## Noworoczne przemówienie Jana Pawła II do korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Watykanie

RZYM (PAP). Jak co roku, papież przyjął w Watykanie przedstawicieli korpusu dyplomatycznego, akredytowanych przy Stolicy Apostolskiej, na audiencji połączonej z wymianą życzeń noworocznych. W wygłoszonym przemówieniu Jan Paweł II nawiązał do dwóch wydarzeń z życia międzynarodowego: do radziecko-amerykańskich rozmów rozbrojeniowych w Waszyngtonie oraz do przypadającej w br. 40. rocznicy Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Te ważne wydarzenia — powiedział papież — nie mogą jednak przysłonić trwających nadal konfliktów, które stanowią ciągle zagrożenie dla życia ludzi. (DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

## Alfred Miodowicz z wizytą w CSRS

PRAGA (PAP). Z jednodniową, roboczą wizytą przybył w Pradze członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący OPZZ Alfred Miodowicz. Wizyta stanowiła element realizacji długofalowego planu wzajemnych kontaktów, wymiany doświadczeń, analiz, ocen i bieżących informacji między związkami Polskiej i Czechosłowackiej. W trakcie spotkania z członkiem Sekretariatu KC (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

## Amerkańscy eksperci wojskowi przybyli do ZSRR

MOSKWA (PAP). W piątek przybyła do Związku Radzieckiego grupa specjalistów amerykańskich kierowana przez zastępcę amerykańskiego ministra obrony Roberta Barkera, która odwiedzi poligon doświadczalny w Siemipalatyńsku w Kazachstanie. Porozumienie w sprawie wyjazdów radzieckich i amerykańskich ekspertów na poligony USA i ZSRR zostało osiągnięte w czasie rozmów na najwyższym szczeblu w Waszyngtonie w grudniu 1987 roku.

## Hans-Dietrich Genscher z wizytą w Polsce

Powitanie na Okęciu • Rozmowy ministrów spraw zagranicznych PRL i RFN

WARSZAWA (PAP). 10 bm. przybył do Polski z wizytą oficjalną wicekanclerz, minister spraw zagranicznych RFN Hans-Dietrich Genscher. Gości on w naszym kraju na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Mariana Orzechowskiego, który w kwietniu 1986 r. przebywał z wizytą oficjalną w RFN.

Obecna wizyta szefa dyplomacji zachodniemieckiej służyć będzie omówieniu całokształtu problematyki normalizacji stosunków dwustronnych, których podstawę stanowi układ z 7 grudnia 1970 r. Znaczenie tych rozmów wykracza poza stosunki dwustronne. Prowadzone one będą w początku roku, z którym społeczeństwo międzynarodowe wiąże nadzieje na utrwalenie pozytywnych tendencji odprężeniowych po sukcesie spotkania na szczytach w Waszyngtonie sekretarza generalnego KC KPZR Michaiła Gorbaczowa z prezydentem USA Ronaldem Reaganem. W godzinach popołudniowych ministra Genschera i jego małżonkę powitał na lotnisku Okęcie przedstawiciel kierownictwa MSZ z wiceministrem Tadeuszem Olechowskim. Obecni byli ambasadorzy Ryszard Karski i Franz J. Schoeller. Z szefem dyplomacji zachodniemieckiej przybyli do Warszawy do-rady i eksperci oraz przeszło 40-osobowa grupa dziennikarzy zachodniemieckich.

W pierwszym dniu wizyty rozpoczęły się rozmowy ministrów spraw zagranicznych RFN i Polski — Hansa-Dietricha Genschera i Mariana Orzechowskiego. W rozmowach uczestniczyli ambasadorowie obu państw.

75. rocznica urodzin Gustava Husaka  
Najwyższe odznaczenie PRL i Order Lenina — dla prezidenta CSRS

WARSZAWA (PAP). W 75. rocznicę urodzin, w uznaniu wybitnych zasług położonych w dziele umacniania przyjaźni i współpracy państw wspólnoty socjalistycznej, za szczególny wkład w rozwój wszechstronnych stosunków między Polską Rzecząpospolitą Ludową a Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną, Rada Państwa nadała po raz drugi Gustawowi Husakowi, prezydentowi Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Wielką Wstęgę Orderu Zasługi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Depesze gratulacyjną przesłał Gustawowi Husakowi Wojciech Jaruzelski.

MOSKWA (PAP). W Moskwie poinformowano w sobotę, że na mocy dekretu Prezydium Rady Najwyższej (DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

## Mieczysław F. Rakowski zakończył wizytę w ZSRR

## To, co od trzech lat realizuje się w Kraju Rad — ma znaczenie ogólnoswiatowe

MOSKWA (PAP). Na zaproszenie przewodniczących obu Izby Rady Najwyższej ZSRR — Rady Związku i Rady Narodowości, z tygodniową wizytą w Związku Radzieckim przebywał członek Biura Politycznego KC PZPR, wice-marszałek Sejmu PRL Mieczysław F. Rakowski.

Podczas pobytu w Moskwie został on przyjęty przez członka Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Andrieja Gromykę. W toku spotkania mówiono o problemach rozwoju społeczno-gospodarczego i politycznego w obu krajach oraz o

współpracy między Polską i Związkiem Radzieckim.

M. F. Rakowski spotkał się także z sekretarzem KC KPZR Anatolijem Lukianowem. Mówiono o problemach pogłębiania demokracji w ZSRR i w Polsce oraz o rozwoju współpracy między obu krajami.

Wicemarszałek Sejmu odbył również spotkanie z przewodniczącym Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR — Lwem Tokunowem oraz z przedstawicielami obu izb Rady Najwyższej ZSRR, na którym wiele mówiono o kierunkach (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

## Komentarz dnia Polska — RFN

Wizyta wicekanclerza i ministra spraw zagranicznych RFN Hansa-Dietricha Genschera w Warszawie (10—13 stycznia) skłania polską opinię publiczną do przemyśleń nad stanem stosunków pomiędzy obu państwami i możliwościami ich rozwoju.

Są one skomplikowane. Otóż w niektórych dziedzinach współpraca obu państw układa się bardzo pomyślnie, w innych wyraźnie kuleje, a w innych jeszcze — kuli w miejscu.

Republika Federalna Niemiec jest dla Polski (podobnie jak dla innych europejskich państw socjalistycznych) drugim — po Związku Radzieckim — partnerem gospodarczym. RFN jest także naszym największym wierzycielem, ważnym partnerem współpracy naukowej i najważniejszym spośród państw Zachodu odbiorcą wartości polskiej kultury. Pomiędzy naszymi państwami rozwija się ruch osobowy: w ubiegłym roku w obu kierunkach podróżowało ok. 700 tysięcy osób.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

## W sytuacji gdy polska gospodarka potrzebuje dewiz Warunki działalności firm zagranicznych uległy pogorszeniu

Powoduje to zmniejszenie napływu do naszego kraju obcych kapitałów, nie zachęca do inwestowania u nas

WARSZAWA (PAP). Gospodarka potrzebuje dewiz, na inwestycje, na zapotrza-nie możliwości inwestowania w Polsce zagranicznym firmom. Pociąga to nie tylko wpływ kapitałów, lecz także sprzyja postępowi technicznemu, przedsiębiorczości, a w dalszej kolejności — zwiększeniu konkurencyjności polskich wyrobów na rynkach zagranicznych. Należy jednak

## KRÓTKO

(S) SEKRETARZ KC KPZR Anatolij Dobrynin przyjął w sobotę ambasadorów i charge d'affaires Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii i Węgier. W czasie przyjacielskiego spotkania dokonano wymiany poglądów na temat niektórych problemów bezpieczeństwa europejskiego.

DOWÓDZTWO armii izraelskiej wprowadziło czołgi na teren pięciu obozów palestyńskich. W okupowanej strefie Gazy czołgowie zablokowały wyjście z obozów. W sobotę w wielu obozach palestyńskich w strefie Gazy wprowadzono godzinę policyjną. (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

## Z nowym rokiem

### Przybyło miast i prezydentów

WARSZAWA (PAP). Od Nowego Roku obywatele Brusowa (woj. bydgoskie), Józefowa (woj. zamojskie), Nowogrodu Bobrzańskiego (woj. zielonogórskie) i Ożarowa (woj. tarnobrzeskie) mają prawo tytułować się mieszkańcami miast. Wsie o tych nazwach otrzymały bowiem uchwałą Rady Państwa status miasta. Obecnie jest ich w Polsce 822, z tym, że Warszawa, Łódź i Kraków są miastami; stopnia wojewódzkiego. Od 1 stycznia br. zwiększyła się także liczba miast „prezydenckich”. Powołano bowiem

## 1988 rok w Nowosądeckim

### Priorytet dla ochrony środowiska i poparcie dla czynów społecznych

(Inf. wł.) Województwo nowosądeckie, chociaż nie przemysłem słyne, właśnie w tej dziedzinie gospodarki uzyskało bardzo korzystne rezultaty. Od 1979 roku nie nastąpił regres a wręcz przeciwnie, z roku na rok wzrasta wielkość produkcji przemysłowej. W minionym roku przedsiębiorstwa przemysłu społecznego osiągnęły wartość produkcji sprzedanej przekraczającą 124 miliardy 900 milionów złotych. Licząc w cenach stałych oznacza to wzrost produkcji w stosunku do 1986

## Tyle czasu trzeba na odrobienie strat spowodowanych przez ubiegłoroczną zimą

### Powrót do obfitości na rynku owocowym najwcześniej za 8 lat!

WARSZAWA (PAP). Po latach obfitości na rynku owoców mliatowo pogodzie się o-becnie z ich niedostatkami; dotyczy to zwłaszcza jabłek sprzedawanych po cenach jak pomarańcze. W najbliższych latach nie można jednak oczekiwać wyraźnej poprawy. Powrót do ponownej obfitości owoców na rynku jest możliwy — jak twierdzą sado-

## Skonstruowany w USA

### Odkurzacz, który oczyści ze śmieci przestrzeń kosmiczną

WASZYNGTON (PAP). Jak nie NASA robotą napędzane- podaje ukazujące się w Stut-garcie czasopiśmie lotnicze „Flug Revue”, zespół inżynierów Uniwersytetu Arizona w USA skonstruował na zlec-

## Nad Pacyfikiem

### Pierwsza elektrownia wykorzystująca energię fal morskich

TOKIO (PAP). W prefekturze Tiba na wybrzeżu Pacyfiku zbudowano pierwszą w Japonii elektrownię, wykorzystującą energię fal morskich do produkcji energii elektrycznej. Rejon tej prefektury znany jest w kraju z najsilniejszych przypływów oceanicznych, nawet podczas bezwietrznej pogody. Głównym problemem, który napotykał w

## Skawińskie „Koncentraty” rozwijają eksport!

(Inf. wł.) W Japonii nadal trwa akcja marketingowa promująca napoje sporządzone na bazie ekstraktu kawy z Sikawiny. W Zakładach Koncentratów Spożywczych stawia się na eksport. Na ten rok przewidziano zwiększenie dostaw ekstraktu do Australii, podpisano już w tej sprawie stosowny kontrakt. Kontrahent australijski będzie promował polski wyrób również w niektórych stanach

## Kto następny?

### Tysiąc dolarów dla Szpitala „B” od „Frutaromy”

(Inf. wł.) Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że najważniejsze ze wszystkich jest nasze zdrowie. Do ukończenia największej krakowskiej inwestycji służącej zdrowiu — nowohuckiego Szpitala „B” — zostało już bardzo niewiele. Największym problemem w chwili jest niewielka w sumie kwota dewiz niezbędna do zakończenia kompletacji specja-

## Samolot z 52 osobami na pokładzie

### Runał do morza — nikt nie zginął

TOKIO (PAP). Należący do Japońskich Linii Lotniczych „TOA” samolot pasażerski z 52 osobami na pokładzie wkrótce po wystartowaniu w niedzielę z lotniska w Yongon na wyspie Honiu wpadł do morza i zarył dno w morskie dno w odległości około 20 metrów od brzegu. Ofiar w ludziach nie było. Samolot leciał do Osaki.

## Wybory radnych (3)

### Skreślenia

Założenia zmian ordynacji wyborczej do rad narodowych przewidują m. in. konieczność ubiegania się o jeden mandat dwóch kandydatów (z wyjątkiem listy wojewódzkiej, na której ilość kandydatów odpowiadała będzie ilości mandatów), zniesienie ustawowych preferencji wyborczych, alfabetyczny układ nazwisk. Wystąpi więc konieczność dokonywania skreśleń na kartach do głosowania, gdyż brak skreśleń oznaczał będzie po prostu nieoddanie głosu na żadnego z kandydatów. W związku z tą nową, proponowaną procedurą wyborczą, inaczej niż dotychczas ujęto problem wyłonienia radnych. Odmienne jednak w przypadku list okrojonych i list wojewódzkich. Jak wiemy na listach okręgowych o jedno miejsce ubiegać się będzie dwóch kandydatów. Za wybranego uznany zostanie ten, który otrzyma więcej głosów. Nie będzie obowiązywał wymóg uzyskania poparcia przynajmniej połowy wyborców. Decydującą będzie jedynie zwykła większość, nawet gdy sprowadzać się ona będzie do kilku czy kilkunastu głosów. Nie zrezygnowano jednak całkowicie z wymogu tzw. kwalifikowanej większości, który będzie miał zastosowanie przy listach wojewódzkich. Przypomnijmy, że znajduje się na nich jedynie 10 procent mandatów — według wariantu I, lub procent 15 — gdy znajdzie zastosowanie wariant II. „Za wybranych z wojewódzkiej listy wyborczej — czytamy w założeniach zmian ordynacji wyborczej — uważa się tych kandydatów na radnych, którzy otrzymali więcej niż połowę ważnych głosów”. Przy takim ułożeniu ordynacji dojść może (i nie jest to założenie czysto teoretyczne), że dwaj konkurujący ze sobą w ramach tego samego mandatu kandydaci otrzymają taką samą liczbę głosów, co oznaczać będzie, że żaden z nich nie został wybrany. Należy więc przewidzieć rozwiązanie takich remisowych wyborów. Rozwiązaniem tym jest propozycja wyborów ponownych, oczywiście dotyczących tylko nie obsadzonego mandatu. Muszą się one odbyć w dzień wolny od pracy, ...przypadający nie później niż w ciągu 3 tygodni od dnia pierwszych wyborów”. (hań)

## Zima powraca

### w nowosądeckiej górze

(Inf. wł.) Aura kaprysi. Prawdziwie zimowa góra w województwie nowosądeckim prezentowały się na początku grudnia a później tylko przez dwa dni świat Bożego Narodzenia. W Sylwestra w południe termometry umieszczone w miejscach nasłonecznionych w Nowym Sączu wskazywały plus 26 stopni C. Teraz zima próbuje wrócić w Nowosądeckie. W sobotę rano w Zakopanem było 0 stopni C, a 4 cm śniegu. W niedzielę rano temperatura obniżyła się tu do minus 2 stopni C. W tym samym czasie ślady świeżego śniegu (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

## Japończyk zbudował stację kolejową

### w 54-kilometrowym tunelu

Wysiąć pod dnem morza... TOKIO (PAP). Po raz pierwszy w świecie pasażerowie pociągu będą mogli z niego wysiąć na stacjach kolejowych, położonych pod dnem morza. Dwie takie stacje otwarte będą w najbliższym czasie w tunelu kolejowym, który pod Cieśniną Sangarską połączy dwie japońskie wyspy — Honiu i Hokkaido. Stacje znajdują się na głębokości 140 metrów poniżej poziomu morza. Światowym rekordem jest długość tunelu — prawie 54 km. Ponieważ trudno oczekiwać, by na stacjach położonych na głębokości 140 metrów pod powie-

## Takie upadki zdarzają się tylko niektórym prominentom

### Okazało się, że koty nie spadają na cztery łapy

NOWY JORK (PAP). I życie postradał tylko jeden, ale 90 procent odniosło obrażenia. Głównie klatki piersiowej. Z tej liczby 1/3 została ciężko ranna, 1/3 doznała również poważnych obrażeń. Weterynary dr Wayne Whitney wykazał, że w czasie upadku z dużej wysokości koty wyciągały łapy jak najszerzej, aby ograniczyć temperaturę spadania. Wskutek tego łapy spadają na brzuch. Po takim upadku koty zwierzę często narażone jest na obrażenia wewnętrzne.

## Kiedy marokańskie cytrusy

### pojawiają się w sklepach?

(Inf. wł.) Współpraca polsko-marokańska, a szczególnie współpraca dwóch zaprzyjaźnionych miast — Krakowa i Fezu wkracza w nowy jakościowy etap i nabiera lepszego tempa. Niedawno pisaliśmy o krakowskich planach ratowania bezczynnych zabytków Fezu. W Maroku przebywał także niedawno dyrektor Marłusz Zawada z „Krakbudu”. — Wydaje mi się — powiedział w rozmowie z reporterem „Gazety” — że najszybciej możemy rozpocząć zwyczajną wymianę towarową między naszymi obydwojoma miastami. Jeśli dodam, iż Maroko jest krajem najtańszych cytrusów, to (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

# Józef Brożek u działaczy partyjnych i sportowych Krynicy

(Inf. wł.) Krynica szczyci się sławą „perły” polskich uzdrowisk. Naukowcy i gospodarze Krynicy alarmują, że konieczne jest zaprzestanie dalszej rozbudowy miejscowości, jeśli ma ona zająć jako uzdrowisko. Inwestycje muszą służyć ochronie środowiska, ratowaniu zabytkowej zabudowy uzdrowiskowej, poprawie standardu życia stałych mieszkańców, jakościowo-remontowej bazy leczniczej, kulturalnej, turystycznej, sportowej. Tak sprecyzowane zadania nakreśliła sobie również miejsko-gminna organizacja partyjna w Krynicy. W dwu komitetach zakładowych oraz w 61 podstawowych i oddziałowych organizacjach partyjnych grupie ona około tysiąca towarzyszek i towarzyszy, którym przewodzą I sekretarz KMG PZPR Wacław Raczkowski.

Sport zajmuje w Krynicy szczególne miejsce. Bogate są tu tradycje saneczkarstwa, hokeja na lodzie, narciarstwa. Od dziesięciu lat działa tutaj samodzielnie oddział Centralnego Ośrodka Sportu. Jego gośćmi są czołowi zawodnicy kraju tak w dyscyplinach letnich jak i zimowych. Obiekty służące sportowcom są nowoczesne, a klimat nie w braku pieniędzy, lecz niedostatków wykonawców. Współdziałanie COS z zespołem uzdrowisk krynicko-popradzkich sprawia, że w Krynicy sportowcy mogą nie tylko trenować, ale także leczyć kontuzje i regenerować siły.

O krynickich problemach, a także przyszłości tutejszego oddziału Centralnego Ośrodka Sportu którym kieruje Stanisław Mirek, działacz partyjny i sportowy w Krynicy rozmawiał z członkiem KC PZPR, I sekretarzem KW w Nowym Sączu Józefem Brożkiem bezpośrednio na obiektach sportowych Krynicy.

STANISŁAW SMERCIAK

## Podsumowanie konkursu TPPR

W salach klubu „Przyjaźń” ZK TPPR odbyło się uroczyste podsumowanie ogólnopolskiego przeglądu aktywności szkolnych kół TPPR 1985—87 pod hasłem „Związek Radziecki krajem naszym przyjaźni”. Konkurs miał na celu zaktywizowanie środowiska szkolnego na rzecz pogłębiania wiedzy o Kraju Rad, umacnianie przyjaźni polsko-radzieckiej oraz poszukiwanie nowych, bardziej atrakcyjnych form i metod pracy. Na spotkaniu wręczone zostały puchary przechodnie dla najlepszych kół: w kategorii szkół podstawowych Szkoła Podstawowa nr 111 w Krakowie, w kategorii szkół średnich — Liceum Ogólnokształcące w Proszowicach. Wręczone również zostały odznaki „Młodzieżowy aktywista TPPR”. W spotkaniu uczestniczył m. in. członek Prezydium Zarządu Głównego TPPR Czesław Banach.

## W Sułoszowej powstał Gminny Komitet SD

Na I Zjeździe Delegatów SD w leżącej na obrzeżach Ojcowskiego Parku Narodowego gminie Sułoszowa powołano do życia pierwszy w woj. krakowskim Gminny Komitet Stronnictwa Demokratycznego. Trzonem nowo powstałej instancji, na której czele stanął Tadeusz Wesołek — dotychczasowy przewodniczący najstarszego z miejscowych kół SD, stanowiącym rzemieślnicy pracujący na rzecz wsi i rolnictwa. W dyskusji na zjeździe obok omówienia zadań i kierunków działania komitetu wiele uwagi poświęcono projektowi ordynacji wyborczej do rad narodowych. W obradach zjazdu w Sułoszowej uczestniczył wiceprzewodniczący KK SD Stanisław Piniakowski oraz przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych gminy. (jes)

## Zima powraca w nowosądeckie góry

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1) gu widać było w górach Beskidu Sądeckiego, w miejscowości uzdrowiskowej Zegiestów w dolinie Popradu a także na Kowczurze w Nowym Targu. Wczoraj rano w Nowym Sączu termometry wskazywały 1 stopień C, poniżej zera.

Na szczycie Kasprowego Wierchu przybyło kilka centymetrów świeżego śniegu i wczoraj jego warstwa miała 68 cm grubości. Na najniższej górze w Polsce „trzymany” szesnastostopniowy mróz. Na Hall Gąsienicowy było 75 cm śniegu i minus 10 stopni C. (sł)

## W stanie nietrzeźwym zabiła męża

SIEDLCE (PAP). Dobięgo końca śledztwo Prokuratury Rejonowej w Siedlcach przeciwko 40-letniej Grażynie Marji Kajda, podejrzanej o zabójstwo męża we wrześniu ubiegłego roku w Siedlcach. Zarzuca się jej, że w zamiarze pozbawienia życia uderzyła go nożem w klatkę piersiową, zadając mu ranę kłującą z przebiegiem przedniej i tylnej ścianki komory serca, co spowodowało natychmiastowy zgon. Z ustaleń śledztwa wynika, że zbrodnia ta miała miejsce w czasie jednej z wielu w polityce małżonków awantur domowych. W chwili popełnienia tego czynu oskarżona była w stanie nietrzeźwym. Wobec wymienionej zastosowano areszt tymczasowy. Wkrótce odbędzie się proces przed Sądem Wojewódzkim w Siedlcach.

## W dniu 10 stycznia 1988 roku zmarł w wieku 81 lat

tow. RYSZARD STRZELECKI BUDOWNICZY POLSKI LUDOWEJ

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza straciła w Zmarłym ofiarnego, zasłużonego działacza ruchu robotniczego. Podczas okupacji hitlerowskiej był współorganizatorem PPR, oddziałów GL i AL oraz członkiem Komitetu Okręgowego PPR Warszawa Lewa Podmiejska. Od 1943 r. kierował Centralną Techniką PPR. Uczestniczył w Powstaniu Warszawskim jako członek kierownictwa AL. Od 1944 r. był członkiem KC PPR w lewobrzeżnej Warszawie. Po wyzwoleniu kraju pracował na wielu odpowiedzialnych stanowiskach, m.in. jako zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PPR, I sekretarz KW PPR w Krakowie i I sekretarz KW PZPR w Katowicach, wiceminister i minister komunikacji oraz sekretarz Komitetu Centralnego PZPR.

Od I Zjazdu PPR zastępca członka i członek KC PPR, a od zjednoczenia do 1970 r. członek KC PZPR. W okresie 1964—1970 wchodził w skład Biura Politycznego KC PZPR. Był posłem do KRN, a następnie do 1971 r. posłem do Sejmu PRL. W latach 1961—1970 członek Rady Państwa. Za działalność społeczno-polityczną odznaczony Orderem Sztandaru Pracy i kl. Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Grunwaldu II kl., Krzyżem Virtuti Militari V kl., Krzyżem Partyzanckim i innymi odznaczeniami państwowymi.

Odszedł od nas żarliwy komunista, bojownik o Polskę Ludową, wielki patriota i internacjonalista, zasłużony działacz partyjny i państwowy.

Cześć Jego pamięci!

KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

# Warunki działalności firm zagranicznych uległy pogorszeniu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) winny sprostać tej konkurencji.

Według opinii dwóch komisji Rady Krajowej PRON: reformy i polityki gospodarczej oraz spraw międzynarodowych i polonijnych, nie potrafiłyśmy dotychczas zapewnić korzystnych warunków dla potencjalnych kontrahentów. Co więcej, w wyniku zmiany przepisów wykonawczych do ustawy o zasadach prowadzenia na terytorium PRL działalności gospodarczej w zakresie drobnej wytwórczości (z lipca 1982 r.) oraz często restrykcyjnych praktyk władz terenowych, rzeczywiste warunki działalności tych zagranicznych przedsiębiorstw uległy ostatnio pogorszeniu. Autorzy opublikowanej opinii uważają, że informacje o tym

działają odstraszać na tych potencjalnych inwestorów, którzy zainteresowani są działalnością na zasadach ustawy „spółki z udziałem zagranicznym” (z kwietnia 1986 r.).

Eksperti PRON wytykają też brak koordynacji, nowelizacji obu ustaw. Dzieje się tak, mimo iż projekt realizacyjny II etapu reformy zakładał ujednolicenie zasad opodatkowania, transferu dewiz i wydawania zezwoleń w przypadku przedsiębiorstw zagranicznych i spółek z udziałem zagranicznym. Ich zdaniem spowoduje to sytuację, w której podobne formy działalności gospodarczej będą regulowane w różny sposób przez dwa różne akty prawne. Wywodzi to wiele nieporozumień wśród inwestorów zagranicznych, nie różniących się rodzimymi „ni-

ansów” polityki gospodarczej. Obcy inwestorzy — podkreślają autorzy opinii — żywią obawy, że rząd będzie modyfikował warunki funkcjonowania przedsiębiorstw z obcym kapitałem po ich uruchomieniu, jak to miało miejsce w przypadku przedsiębiorstw zagranicznych drobniej wytwórczości.

Autorzy opinii stoją na stanowisku, że niecelowe jest dalsze utrzymywanie sztucznych podziałów, przez dwie ustawy, działalności obcego kapitału w Polsce. Polityka sterowania nim — stwierdza się w materiale PRON — oraz nadzór nad działalnością podmiotów zagranicznych, powinny być zlokalizowane w jednym ośrodku; uniemożliwiłyby to wolontaryzm władz terenowych lub centralnych.

# Powrót do obfitości na rynku owocowym najwcześniej za 8 lat!

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) warunkiem, że zdoła się wygospodarować na ten cel środki finansowe przekraczające 150 mld zł oraz dewizowe na import 1,5 mln podkładek do wyhodowania drzewek owocowych, głównie jabłoni. Krajowe szkółki drzew owocowych były zastawione na bieżące zaspokajanie zapotrzebowania na drzewka, gdyż nikt nie był w stanie przewidzieć takiej kie-

skiego. Mimo różnorodnych przedsięwzięć szkółki nie są w stanie w tak krótkim okresie zwieliokrotnić produkcji.

Jeżeli nie będzie importu podkładek drzewek owocowych — to okres odbudowy sadów przedłuży się co najmniej o 2 lata. Ze strony państwa podjęto wszelkie możliwe środki dla przyspieszenia odbudowy i modernizacji sadów. Uruchomiono kredyty oraz zakup sprzętu technicz-

nego do karczowania wymarżniętych drzew i rekultywacji gruntów w sadach. Zapewniono pomoc fachową i techniczną gospodarstwu sadowniczym. Największym problemem jest wygospodarowanie środków dewizowych potrzebnych na import nie tylko podkładek drzewek owocowych, ale także środków do ochrony sadów przed chorobami i szkodnikami oraz nie wytwarzanego w kraju sprzętu technicznego.

## Pod patronatem „Krakowskiej” III edycja współzawodnictwa „o zdrowie i sprawność załogi”

Z dniem 1 stycznia br. ruszyła III edycja ogólnopolskiego współzawodnictwa „O ZDROWIE I SPRAWNOŚĆ ZAŁOGI”, którego głównym organizatorem jest TKKF przy współpracy Komitetu Młodzieży i Kultury Fizycznej, OPZZ, ZSMP i redakcji katowickiego „Sportu”. W woj. krakowskim współzawodnictwo patronuje redakcja „Gazety Krakowskiej”.

Celem współzawodnictwa jest pobudzenie calorocznej działalności w zakładach pracy we wszystkich aspektach czynnego wypoczynku, a więc: rekreacji, turystyki, sportu masowego. Idzie o to, by jak najwięcej osób zżywało ruchu, stad mile widziane są imprezy adresowane do całych rodzin, emerytów.

W II edycji współzawodnictwa w woj. krakowskim rywalizowały 63 zakłady. Przyjmujemy, iż w poszczególnych kategoriach wygrali: Instytut Szkła i Ceramiki, Spółdzielnia „Gromada”, Krakowska Fabryka Kabli i Huta im. Lenina. (as)

W nowej edycji rywalizować będą zakłady w 4 kategoriach: do 500 pracowników, od 500 do 1000, od 1000 do 3000 i powyżej 3000 zatrudnionych. Rywalizacja trwać będzie cały kalendarzowy rok do 31 grudnia br., a jej punktem kulminacyjnym będzie wojewódzka spartakiada zakładowa pracy w czerwcu br.

W naszym województwie konkursem kieruje i ocenia go Woj. Komisja Współzawodnictwa, jej sekretariat działa przy ZW Krak. TKKF, ul. Manifestu Lipcowego 30, tel. 22-63-82. Tam też należy zgłaszać swój udział w współzawodnictwie.

Zachęcamy wszystkich do aktywnego wypoczynku, licząc, że działania najbardziej efektywne w ramach TKKF wezmą w większym niż dotychczas zakresie związki zawodowe, ZSMP. Potrzebna jest integracja działających w zakładach, którzy odpowiadają za rozwijanie rekreacji, turystyki i kultury fizycznej w zakładach pracy. (as)

## Krótko

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1) ERICH HONECKER zakończył trzydniową, oficjalną wizytę w Francji, podczas której przeprowadził rozmowy z prezydentem tego kraju Francoisem Mitterrandem, premierem Jacquesem Chirakiem oraz ministrem spraw zagranicznych Jeanem-Bernardem Raimonem. Przywódcą NRD spotkał się też z sekretarzem generalnym Francuskiej Partii Komunistycznej Georgesem Marchallem.

OBRADAMI opolskiej organizacji ZSL, w których uczestniczył prezes NK ZSL, Roman Malinowski zainaugurowane zostały wojewódzkie zjazdy tego stronnictwa. Tym samym wkręciło ono w ostatni etap przygotowań do swego X Kongresu, który rozpocznie się w Warszawie 21 marca br.

9 BM. odbyło się posiedzenie Prezydium Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego.

Zapoznano się z informacją na temat wstępnych prac przygotowujących wspólne posiedzenie Prezydium CK SD i Biura Politycznego KC PZPR. Tematyka tego posiedzenia — to drobna wytwórczość i usługi w procesie zmian w gospodarce narodowej, pobudzanie przedsiębiorczości i zwiększanie efektywności gospodarowania.

W PORCIE wojennym Gdynia — Oksywie odbyła się ceremonia podniesienia polskiej bandery na ORP „Warszawa”. W ten sposób do służby w obronie morskiej granic Rzeczypospolitej weszła nowa jednostka, która zastąpiła w służbie zasłużony niszczyciel rakietowy noszący to samo imię — „Warszawa”.

10 STYCZNIA miały 455 rocznicę śmierci Klemensa Janickiego — pierwszego polskiego poety, który pisał wprawdzie jeszcze po łacinie, ale osiągnął w tym języku literacki kunszt wcześniej na ziemiach polskich nie spotykany.

# Z dalekopisu

TRZĘSIENIE ZIEMI (s) W sobotę w nocy o godz. 2.03 środkową Albanię nawidliło silne trzęsienie ziemi. Jego epicentrum znajdowało się w odległości ok. 20 km na południe od Tirany. Siła wstrząsów wynosiła 4,8 stopnia w skali Richtera (6—7 stopni w skali Mercallego). Według stacji seismologicznych w Belgradzie i Titogradzie wstrząsy były silniejsze — 5,7 stopnia w skali Richtera (ok. 8 stopni w skali Mercallego). Wstrząsy odczuwalne były też w północnych rejonach Jugosławii.

1986 roku popełniono 2,816 przestępstw — od rabunków i norywania ludzi w celu uzyskania okupu, po zabójstwa i oszustwa.

„Unita” pisze, że przestępstw w Włoszech w szkodliwym tempie rośnie w sferach i północnych rejonach kraju. Na Sardynii w ciągu trzech minionych lat poziom przestępczości zwiększył się prawie o 20 proc.

## ILE PAŁĄ?

W Związku Radzieckim na 284 mln mieszkańców jest ok. 70 mln palaczy tytoniu. W miastach pali palacysy 67 proc. mężczyzn, 5 proc. kobiet i 6 proc. chłopców w wieku 14—17 lat. Palących dziewcząt jest znacznie mniej — ok. 1 proc.

## WILKI W CENTRUM DELHI

Niemalże w samym centrum stolicy indyjskiej pojawiły się... wilki. Dziennik „National Herald” informuje, że mieszkańcy jednej z dzielnic, otoczonej rozległymi terenami zieleni, w ostatnich dwóch tygodniach zaczęli zauważać, że w nocy wokół ich domów krąży jakiejś zwierzęta. Początkowo sądzono, że to lisy. Ustalono jednak ponad wszelką wątpliwość wilcze ślady.

## KOLEJNA OFIARA

Od ponad dwóch miesięcy postrachem mieszkańców trzech nepalskich wiosek w okręgu Kaski jest lamparka-ludojad. Kolejną, dziewiątą jego ofiarą była 35-letnia mieszkanka wioski Kaskiok. Lamparka atakowała ją na podwórzu przed domem, gdy wyszła po wodę. Sprytnie zwierzę umiejętnie unikając zastawianych przez myśliwych pułapek i sidła.

## ROŚNIE ŻUŻYCI ENERGII

W 1986 roku zużycie energii na całym świecie osiągnęło 7,589 mln ton (w przeliczeniu na równoważnik ropy naftowej), było o 21 proc. wyższe niż w 1976 roku. Natomiast zużycie ropy naftowej praktycznie biorąc nie zmieniło się w tym okresie i wynosiło w 1986 roku 2,881 mln ton.

## NAJWIĘKSZY LUNAPARK

Amerkański Disneyland wkrótce będzie miał nowego konkurenta w Europie. W malowniczej dolinie pod Mediolanem zostanie uruchomiony wkrótce Ticinoland — wielki lunapark, nazwany fak od przepływającej tam rzeki. Zajmie on 700 tysięcy metrów kwadratowych i będzie największym w Europie parkiem rozrywkowym. Według wstępnych ocen, realizacja projektu będzie kosztowała 250 miliardów lirów. Przewiduje się, że rocznie przez Ticinoland będzie się przewijało przeszło 3 miliony ludzi. Dlatego też projekt zakłada budowę wielkiego parkingu, na którym zmieści się jednocześnie 12 tysięcy samochodów.

## SPIS SŁONI

Ministerstwo Gospodarki Leśnej Wietnamu przeprowadziło w ciągu minionych dwóch lat spis dzikich słoni. Spis wykazał, że obecnie największe stada tych olbrzymów żyją w dżunglach centralnego płaskowyżu Wietnamu. W trzech tamtejszych prowincjach naliczono 615 słoni, tworzących 14 stad.

## PORWANY DZIK

Ma Rzym fontannę Di Trevi, gdzie wrzuca się pieniądze, by wrócić do Wietnamu. Miała Florencja brązową statuetkę wielkiego dzika, którego miliony turystów głaśniały po pysku, by wrócić do przepięknego miasta nad rzeką Arno. I oto pewnej nocy, dzik, ważyący 220 kg, zabytkowe dzieło XVII-wiecznego rzeźbiarza florenckiego Pietro Tacca, został wyrwany z postumentu i zniknął ze swego stałego miejsca spod arkad historycznego nowego rynku w zabytkowym centrum miasta. Następnego dnia odnalazli go kupcy — dla których również był symbolem — uszkodzonego i porzuconego na innej ulicy. Odnął ma stać za pancernymi szymbami, prawdopodobnie w którymś z florenckich muzeów.

## HANDEL DZIECIEM

Każdego roku 6 tys. dzieci południowokoreańskich, przeważnie noworodków, sprzedawane są w Stanach Zjednoczonych w cenie po 5 tys. dolarów — informuje czasopismo „Progressive”.

Po zapoznaniu się z licznymi faktami kuona — sprzedaży dzieci dochodzi do wniosku, iż proceder ten przynosi kolosalne zyski handlarzom.

## WZROST PRZESTĘPCZOŚCI

Do stolicy Włoch należy brnąć pod względem liczby popełnianych w kraju przestępstw. Według danych opublikowanych 7 bm przez dziennik „Unita” w Wietnamie Miście na 100 tys. mieszkańców w

## „Doktor Żywago” w „Nowym Mirze”

MOSKWA (PAP). Miesięcznik „Nowy Mir” opublikował w styczniowym numerze pierwszą część powieści Borysa Pasternaka „Doktor Żywago”. Tekst przygotował do druku i opatrzył komentarzami J. Pasternak i W. Borisov, zaś publikacja została poprzedzona „Rozmyslaniami nad powieścią B. Pasternaka „Doktor Żywago”, których autorem jest wybitny znawca literatury rosyjskiej, członek Akademii Nauk ZSRR Dmitrij Lichaczow.

## Skawińskie „Koncentraty”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) rów spiacany jest przez 10—15 lat z zysków wypracowanych dodatkowym eksportem. Szkoda, że inne firmy z woj. krakowskiego nie mogą pochwalić się taką ekspansywnością w zdobywaniu rynków zbytu. (zur)

Analiza dokonana przez grono ekspertów wskazuje, że warto promować proekspansyjną produkcję w Skawinie. Kredyt opiekujący na 2—2,5 mln dolarów.

## Okradł przesyłki pocztowe

WARSZAWA (PAP). Dobięgo końca postępowanie przygotowawcze prokuratora rejonowego w Garwolinie, przeciwko 26-letniemu Andrzejowi Ryszardowi G. podejrzanejmu o zagarnięcie mienia powierzonego kolei do przewozu i 4 innym osobom, cierpiącym korzyści majątkowe z proce-

du uprawianego przez wymienionego. Andrzejowi G. zarzucano się m. in. że w czerwcu i lipcu 1987 roku w rejonie stacji PKP Pilawa, woj. siedleckie poprzez zerwanie plomb ochronnych dokonał dwóch włamań do wagonów kolejowego w Garwolinie, przeciwko 26-letniemu Andrzejowi Ryszardowi G. podejrzanejmu o zagarnięcie mienia powierzonego kolei do przewozu i 4 innym osobom, cierpiącym korzyści majątkowe z proce-

## Okradł przesyłki pocztowe

WARSZAWA (PAP). Dobięgo końca postępowanie przygotowawcze prokuratora rejonowego w Garwolinie, przeciwko 26-letniemu Andrzejowi Ryszardowi G. podejrzanejmu o zagarnięcie mienia powierzonego kolei do przewozu i 4 innym osobom, cierpiącym korzyści majątkowe z proce-

du uprawianego przez wymienionego. Andrzejowi G. zarzucano się m. in. że w czerwcu i lipcu 1987 roku w rejonie stacji PKP Pilawa, woj. siedleckie poprzez zerwanie plomb ochronnych dokonał dwóch włamań do wagonów kolejowego w Garwolinie, przeciwko 26-letniemu Andrzejowi Ryszardowi G. podejrzanejmu o zagarnięcie mienia powierzonego kolei do przewozu i 4 innym osobom, cierpiącym korzyści majątkowe z proce-

## Okradł przesyłki pocztowe

WARSZAWA (PAP). Dobięgo końca postępowanie przygotowawcze prokuratora rejonowego w Garwolinie, przeciwko 26-letniemu Andrzejowi Ryszardowi G. podejrzanejmu o zagarnięcie mienia powierzonego kolei do przewozu i 4 innym osobom, cierpiącym korzyści majątkowe z proce-

du uprawianego przez wymienionego. Andrzejowi G. zarzucano się m. in. że w czerwcu i lipcu 1987 roku w rejonie stacji PKP Pilawa, woj. siedleckie poprzez zerwanie plomb ochronnych dokonał dwóch włamań do wagonów kolejowego w Garwolinie, przeciwko 26-letniemu Andrzejowi Ryszardowi G. podejrzanejmu o zagarnięcie mienia powierzonego kolei do przewozu i 4 innym osobom, cierpiącym korzyści majątkowe z proce-

## Ogłoszenia Ekspresowe

- OKAZJA! FSO 1500 składak, niezarejestrowany wymagający małych uzupełnień — sprzedam. Oferty 1031 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- KOSIARKI rotacyjna — sprzedam. Stefania Bogucka, Gał 53, gmina Mogilany, woj. krakowskie. g-1038
- MULTIKAR — kupię. Tel. 41-45-75. g-1163
- TV Panasonic National, pa/semcam — sprzedam. Tel. 11-71-39. g-1041
- SPRZEDAM dom, 70 km od Krakowa w kierunku Wadowic. Oferty 1120 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- UKŁADANIE parkietów, mozaik, cyklinowanie. Tel. 34-42-02, od 13. g-1069
- NACZEPE NW 180 — sprzedam lub zamienie na skrzyniową oplandekowaną. Skodę S-100 — sprzedam. Podgórzec. tel. 171. S-4392
- SPAWARKI wirova — sprzedam. Szczawnica, tel. 58. S-4396
- NOWY obiektyw „Maknon MC” ZOOM 1:3, 5—9,5, f=28—105 mm — sprzedam. 34-607 Szczawa 113, tel. 49. S-4396
- SILNIK wysokoprężny marki Mercedes 200 — sprzedam. Jan Belczyk, Dominikowice 8, koło Gorlic. S-4398
- BETONARKE 150 L — sprzedam. Jan Sierota, Grybów, ul. Kazimierza Wielkiego 3, tel. 303-24, po 20.
- MOTOCYKL CZ 175 — sprzedam. Tel. 115, pocz. Łaskowa, k. Limanowej. S-4384
- SAMOCHOZ ciężarowy MAZ — sprzedam. Gorlice, ul. Waryńskiego 44. S-4397
- JELCZA 315, samowładzowanego — sprzedam. Nowy Sącz, ul. Szkolna 6. S-4398
- CIĄGNIK TK-12 wraz z wyposażeniem — sprzedam. Wiadomość: Gawełda, Czchów 338. S-43947
- POLONEZA — sprzedam. Jasol. Tel. 28-98. g-908
- SPRZEDAM sianko 40 roplnik od ciagnika lub samochodu. Tadeusz Misera, Skomielna Czarna, tel. 68. g-1007
- SPRZEDAM korzystnie z powodu wyjazdu 1,1 ha gruntu, w okolicy Igołomi w kierunku Brzeska Nowego, Kraków, tel. 11-67-27. g-881
- KUPIĘ bale dębowe, gr. 50—70 mm. Tel. 76-30-65, po 19. g-984
- KUPIĘ nową karoserię dużego Fiata. Tadeusz Ubił, Miętno 64, Wieliczka. g-9
- PRACUJĄCA — poszukuje samodzielnego pokoju. Tel. 66-91-60. g-48003
- SPRZEDAM używane opony do „malucha”. Dębica, tel. 37-98. P-2
- SPRZĄTANIE wnetrz — Smoleń. Tel. 55-44-89. g-90035

**PRYZAKŁADOWA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA** prowadząca działalność inwestycyjną

**zatrudni**

- specjalistę ds. inwestycji
- specjalistę ds. członkowsko-mieszkalniowych

Od kandydatów wymagana jest praktyka w spółdzielczości mieszkaniowej.

Ofertujemy korzystne warunki płacowe i mieszkaniowe.

Oferty K-11170 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

**KZPGum „Stomil”**

**przyjmą do pracy**

- z-cę kierownika działu transportu (mężczyznę lub kobietę) — wymagane wykształcenie średnie techniczne i co najmniej 3 lata praktyki na samodzielny stanowisku w transporcie
- referenta ekonomicznego (kobietę) — wymagane wykształcenie średnie

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Transportu, tel. 21-03-78. K-11906

**MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE NR 4** w Krakowie, ul. Bagrowa 9 tel. 55-39-60, 55-38-18

**zatrudni pilnie** na korzystnych warunkach pracowników:

- kierowników grupy robót
- kierownika działu zaopatrzenia
- inspektora ds. transportu

oraz

- pracowników na stanowiskach robotniczych — murarz-tynkars
- cieśla
- zdum
- stolars

Informacji udziela Dział Kadr i Zatrudnienia Kraków, ul. Bagrowa 9.

Dojazd autobusem 148, 158, 108 od godz. 6.45 do godz. 14.45 osobiście lub telefonicznie, tel. 55-39-60, 55-38-18.

Przedsiębiorstwo zapewnia dowóz pracowników na trasach:

- Kraków — Kwapinka — Szyk
- Kraków — Gołyszyn — Wysocice
- Kraków — Poreba
- Kraków — Maszyce
- Kraków — Węglówka K-11969

**Jaka będzie dzisiaj pogoda?**

**Jaka będzie dzisiaj pogoda?**

Każda z podanych w tym tekście liczb określa ilość dramatów, kryminalnych historii, które dzieją się wokół nas, w ukrytym ciemnym nurcie miejskiego życia, tragedii dojrzałych i nieletnich mieszkańców naszego miasta.

W ostatnich trzech kwartałach ubiegłego roku w Krakowie wszczęto 9371 postępowań przygotowawczych w związku z dokonanymi przestępstwami, z tego 6427 to przestępstwa kryminalne. Spowodowane nimi straty materialne wyniosły ok. 415 822 tys. zł i są wyższe w stosunku do ubiegłorocznych o ok. 8,2 proc. Ilość przestępstw nieco zmalała (wzrost także wskaźnika wykrywalności) i chociaż jest to spadek minimalny, budzi pewne nadzieje. Niestety, przestępstw gospodarczych było w ostatnich trzech kwartałach o 1,5 proc. więcej niż w analogicznym okresie poprzedniego roku. Straty, jakie przyniosły, wyniosły 186 697 tys. zł, z czego odzyskano i zabezpieczono mienie wartości 164 mln zł.

Wykrywanie tych przestępstw i ich zwalczanie utrudnia niewłaściwy stosunek do mienia społecznego — ciągle jeszcze niszczenie wspólnej własności nie zyskuje ogólnego potępienia.

Ponad połowę przestępstw popełniono pod wpływem alkoholu. Wśród pokrzywdzonych także było wielu niepełnoletnich. Słowem, alkohol bardzo często towarzyszy przestępstwu. W ubiegłym roku zlikwidowano 244 meliny, 19 bimbrów, sporządzono 711 wniosków do kolegium o ukaranie osób naruszających przepisy ustawy antyalkoholowej. Nie dość skuteczne są to poczynania, skoro w tym samym okresie ujawniono 480 alkoholiczków powiększających szereg osób dotkniętych wcześniej tą chorobą, a w izbie wytrzeźwień zatrzymano 14 127 osób, tj. o 9 proc. więcej niż w poprzednim roku.

Alkoholizm wiąże się także z innym ujemnym zjawiskiem — pasywnictwem społecznym. W końcu września ub. roku w urzędach zatrudnienia Krakowa było zarejestrowa-

**SIEDEMNĄŚCIE MGNIEŃ WIOSNY** — radziecki serial telewizyjny — przybliżył Polakom sylwetkę Waltera Schellenberga, Obok fikcyjnego bohatera Stirlitz'a — Isajewa w galerii autentycznych postaci — zdaniem znających się na rzeczy — sylwetka Schellenberga została przedstawiona najlepiej. W filmie Schellenberg w małym stopniu przypomina fizycznie pierwowzór; był w rzeczywistości niewielkiego wzrostu szarym z gładko uczesany włosami, z boczny przedziałkiem; okrągła twarz z szerokim nosem i wyrazistymi ustami. Zapisal się m. in. jako wielki intrygant, poświęcający innych dla własnej kariery, bezwzględny i żądny władzy a przy tym sprytny i przebiegły. Cechy te potwierdzają jego pamiętniki choć Schellenberg starał się jak najkorzystniej sprzedać swoim siostrzeńcom swoją sylwetkę.

Wspomnienia Schellenberga są jednak przede wszystkim cenną pozycją, ukazującą zbrodniczy aparat władzy III Rzeszy od wewnątrz. W czasie II wojny światowej autor pamiętnika toczył skomplikowaną walkę o podporządkowanie Abwehry — wywiadu i kontrwywiadu wojskowego — służbom wywiadowym SS, którym przewodził. Dokonał tego w 1944 r. przyznając się do usunięcia admirała Wilhelma Canaris'a, aresztowanego później po nieudanym zamachu na Hitlera i rozstrzelanego w kwietniu 1945 r.

Schellenberg wcześniej od innych zrozumiał fakt nieuchronnej klęski faszystowskich Niemiec. Przed ostatnie dwa lata wojny podejmował próby nawiązywania kontaktów z krajami neutralnymi i aliantami, niezwykle zresztą ryzykowne, bo w aparacie hitlerowskiej władzy wszyscy wzajemnie się spiegowali; nie tylko on jeden zamierzał uniknąć stryczka w powojennych czasach. Te kontakty zaowocowały dla SS-brigadeführera W. Schellenberga wyrokiem w wymiarze 6 lat więzienia. Autor pisał pamiętniki już po wyj-

ściu z więzienia, stąd mógł sobie pozwolić na szczerość i ujawnienie wielu tajnych machinacji w organizacji zbrodniarzy, jaką był Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy, kierowany przez R. Heydricha, a po jego zgładzeniu przez czechskich patriotów — przez Ernesta Kaltenbrunnera. Nad całością czuwał Heinrich Himmler — człowiek, którego nazwisko wzbudzało nie mniejszy strach czy nienawiść niż Führera Rzeszy — Adolfa Hitlera.

Wspomnienia Schellenberga są napisane w stylu sensacyjnym, co sprzyja ich lekturze. Bo i autor był bezpośrednio zamieszany w szereg międzynarodowych afer: porwanie brytyjskich oficerów wywiadu z terytorium nieokupowanej Holandii, próba uprowadzenia z Portugalii księcia Windsoru, kontakty z wywiadem USA w Szwajcarii, wykupywanie więźniów z obozów koncentracyjnych przez Szwecję itp. Dodaje do nich Schellenberg mityczne i nie mające pokrycia w poważnych źród-

łach przedsięwzięcie, jak próba zamachu na Stalina. Schellenberg pisał swój pamiętnik pod wpływem żalu, gdy Amerykanie po wojnie wybrali współpracę nie z nim, a z Reinhardem Gehlenem, szefem wywiadu wschodniego w Abwehrrze. Schellenberg uważał się za zdolniejszego szefa służb wywiadowczych, a pamiętnik miał udowodnić m. in. Amerykanom błąd w wyborze Gehlena, odwarzającego służbę wywiadowczą w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec.

Wybrałszy dla Czytelników fragmenty wspomnień\*) opisujące charakterystyczne metody pracy SS, a ponadto opis działalności autora we wrześniu 1939 r.

\*) Walter Schellenberg, „Wspomnienia”, KAW Wrocław 1987 r., tłum. T. Rybkowski. Tytuły i przypisy pochodzą od redakcji.

# Organizacja zbrodniarzy

Pewnego wieczoru wpadł mi\* do głowy pomysł założenia przez SD domu schadzek, w których ważne osobistości zagraniczne byłyby podejmowane w dyskretniejszej atmosferze i gdzie czekałoby na nich kuszące damskie towarzystwo. W takim klimacie nawet najbardziej sztywny dyplomata mógł się rozkochać i ujawnić szczegóły polityczne dla SD informację.

Wkrótce otrzymałem polecenie od Heydricha założenia takiej właśnie „instytucji” — stała się ona „Salon Kitty” — stale rosła liczba dyplomatów odwiedzających Niemcy, czyniła założenie takiego lokalu niemal koniecznym. Lokal ten miał się nazywać „Salonem Kitty”.

Za pośrednictwem podstawionej osoby wynajęto duży dom w modnej dzielnicy Berlina. Wyposażenie i urządzenie lokalu powierzono wybitnemu architektowi a następnie przystąpił do działania technicy Zbudowano podwójne ściany, w które wmontowano mikrofony, te z kolei podłączono do magnetofonów, zapisujących każde słowo wypowiedziane w całym pomieszczeniu. Trzech ekspertów, zobowiązanych przysięgą do zachowania tajemnicy, zajmowało się obsługą tych urządzeń „Włascicielowi” domu dostarczano siołby domowej kuchennej tak że lokal mógł zaferować gościom najlepszą obsługę, kuchnię i napoje.

Następnym problemem było znalezienie dam do towarzystwa. Tutaj odmówiłem swej współpracy Powiedziałem Heydrichowi, że w moim wydziale pracują agenci zbyt wartościowe, aby je zmuszać do podjęcia takiej „pracy”.

Jeden z podwładnych Heydricha, szef policji kryminalnej Artur Nebe\*\* który przez wiele lat pracował w sekcji walki z przestępstwami, zgodził się wypełnić to zadanie. Sprawdził on ze wszystkich wielkich miast Europy najbardziej wyrafinowane i wykształcone damy z półświatka, a z przykrością muszę stwierdzić że znalazło się wiele pań z wyższych sfer społeczeństwa niemieckiego, które z chęcią zgodziły się służyć swojemu krajowi w ten sposób.

„Salon Kitty” z pewnością spełnił oczekiwania swoich założycieli. Niektórzy goście udzielili nam wielu cennych informacji. Były to głównie tajemnicze dyplomatyczne,

Müller\*\*\*, szef gestapo, powiedział mi, że Heydrich chce, byśmy udali się na naszą zwykłą nocną eskapadę. Myślałem, że będzie to jeden z jego zwykłych wypadów i przyjąłem zaproszenie bez wahania chociaż w tym okresie moje stosunki z Müllerem nie układały się najlepiej. Jak to często bywa u ludzi, którzy myślą, że ich życie jest stale zagrożone, byłem przesadny i miałem rację. Z tego powodu Heydrich okazał się jednak czującym kompanem i uczucie zagrożenia szybko minęło. Jak zwykle nie żył sobie rozmów o najnowszych afektach szpiegowskich; powiedział, że przynajmniej raz nie będzie mówić o sprawach służbowych.

Powiadziawszy Himmlerowi o „Salonie Kitty” i o znaczeniu uzyskiwanym tam informacją Heydrich poskarżył się, że w czasie jednej z jego „inspekcji” nie wyłączył aparatury zapisujących. Później wezwał mnie do swego biura i powiedział: „Nie wiem, skąd Himmler o tym wie, ale twierdził, że wbrew moim poleceniom nie wyłączył pan aparatury, kiedy dokonywał inspekcji „Salonu Kitty”.

Intryga ta okazała się jednak niewypałem, gdyż natychmiast od całego zespołu techników uzyskałem zezwolenie na przysięgą wykazujące, że jego polecenia zostały wykonane. Zezwolenia te następnie przedstawiłem Heydrichowi.

Następna intryga Heydricha była jeszcze bardziej niebezpieczna. Na wyspie Fehmarn na Bałtyku odbywała się konferencja przywódców SS i policji. Zoną Heydricha wróciła wcześniej z wyspy, na której Heydrichowie mieli śliczną willę letnią. Po konferencji Heydrich który był pilotem wojskowym polecił do Berlina swym własnym samolotem. Władze jeszcze jeden dzień wolny, zostałem. Po południu pan Heydrich poprosił, abym pojechał z nim nad jezioro Plöner. Była to zupełnie niewinna wycieczka. Piłyśmy kawę i rozmawialiśmy o sztuce, literaturze i koncertach — o tych wszystkich rzeczach, które ja i tak bardzo interesowały a o których tak niewiele miała okazja rozmawiać. Wróciłbym przed zapadnięciem zmroku. Cztery dni później, już w Berlinie, SS-Gruppenführer

Zimnym syczącym głosem rzekł: „Przed chwilą wypili pan trunek i umrze pan w ciągu sześciu godzin. Dam panu jednak antidotum, jeżeli powie mi pan całą i absolutną prawdę. Chcę znać prawdę.”

„Nie wierzę ani jednemu jego słowu Heydrich był zdolny do tak ponurych żartów bez zmiany wyrazu twarzy a jednak... Czuję jak wzbiera we mnie napięcie do momentu w którym mi nie miał serce nie pęknąć. Nie miałem jednak nie do ukrycia Głosem tak spokojnym jak potrafiłem, zrelacjonowałem mu wydarzenia tego popołudnia.

Müller słuchał uważnie mej relacji. Raz przerwał mi, mówiąc: „Po kawie poszedł pan z żoną szefa na spacer. Dia-

Do tego czasu udało mi się jednak opanować i odparłem dość stanowczo: „Słowo honoru, uzyskane w ten sposób, nie jest niczym innym, jak wymuszeniem. To ja muszę pana najpierw poprosić o antidotum — z Heydrichem trzeba się było zawsze w takich razach mieć na baczności — a później dam panu to słowo. Nie sądzi pan jako byłby oficer marynarki, że mogę postąpić inaczej?”

Heydrich popatrzył na mnie przymrużonymi oczyma. Nie spodobało mi się wyraźnie moje odwołanie się do jego honoru, lecz skinął głową i kelner podał mi „martini dry”. Czy działała tu moja wyobraźnia czy rzeczywistość smak wermutu był dziwny. Zdawało mi się, że dodano doń czegoś gorzkiego. Następnie dałem Heydrichowi słowo honoru, po czym wobec tego do między nami zaszło, poprosiłem o pozwolenie odejścia Heydrich nie chciał jednak o tym słyszeć i reszta wieczoru przeszła nam dość wesoło. Raz jeszcze nie udało mi się mnie usidlić.

Wreszcie jednak znalazłem się w jego sponach i to w dodatku z własnej winy. W 1940 r. zaręczyłem się z przyszłą drugą żoną i jako członek SS musiałem przedstawić tzw. Ehrenpapiere zaświadczenie o rasowym pochodzeniu żony. Okazało się wtedy, że matka mojej narzeczonej jest Polką. Uzyskanie oficjalnej aprobaty na takie małżeństwo było rzeczą trudną, wiedziałem bowiem dobrze, jak był stosunek kierownictwa partii do Polaków. Kiedyś po złożeniu któregoś z regularnych raportów Heydrichowi, poprosiłem go o pomoc w sprawie osobistej, informując o swoich trudnościach. Ku mojemu zdziwieniu powiedział, że zrobi wszystko co będzie w jego mocy, aby przekonać Himmlera, by udzielił mi oficjalnego zezwolenia. Powiedział, abym mu przysłał wszystkie dokumenty dotyczące rodziny narzeczonej i zaczął jej dwie fotografie.

Po czterech dniach otrzymałem kopie rozkazu Himmlera, skierowaną do Rasse und Sieidlungshauptamt (Głównego Urzędu do Spraw Rasowych i Osiedleńczych) w którym udzielił mi swego oficjalnego zezwolenia na zawarcie małżeństwa. Heydrich wręczył ten rozkaz, życząc mi jednocześnie szczęścia. Zwrócił mi także fotografie

\*) Autor pisze o Reinhardzie Heydrichu, szefie Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy do 1942 r. Heydrich po I wojnie światowej służył w marynarce wojennej i doszedł do stopnia porucznika. Sąd oficerski za nieetyczne zachowanie usunął go ze służby wojennej. W 1931 r. został współorganizatorem Himmlera. W 1942 r. zastąpił go na ulicach Pragi.

\*\*) Artur Nebe: od 1921 r. funkcjonariusz policji i płatny donosiciel NSDAP. Pod koniec lat trzydziestych kieruje policją kryminalną jako szef V Urzędu RSHA (Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy). W 1944 r. aresztowany i stracony za udział w spisku 20 lipca.

\*\*) Heinrich Müller, od 1933 r. funkcjonariusz monachijskiej dystrykcji policji. W 1939 r. objął kierownictwo gestapo włączając jako urząd do RSHA. W maju 1945 roku zniknął bez śladu i dalsze jego losy są nieznane.

## Przestępczość, alkoholizm, narkomania

# Cienie na mapie miasta

W 1367 osób niepracujących i nie uczących się, tj. o 11 proc. więcej niż w analogicznym okresie poprzedniego roku. Dotychczasowe postępowanie względem osób, które prowadzą pasywny tryb życia, nie przynosi rezultatów.

Przerzą problem demoralizacji i przestępczości nieletnich. W trzech ostatnich kwartałach ubiegłego roku 480 nieletnich popełniło 1108 przestępstw — o 69 więcej niż w tym samym czasie poprzedniego roku. Wzrósł udział nieletnich w rozbójkach, bójkach, kradzieżach z włamaniem mienia społecznego i prywatnego. Obiektem zainteresowania funkcjonariuszy MO województwa krakowskiego pozostaje 6150 nieletnich, w tym ponad 1091 sprawców przestępstw i 4975 zagrożonych demoralizacją oraz prawie 2 tys. rodzin z tzw. marginesu społecznego.

Milicja zanotowała w Krakowie 1711 narkomanów (o 11 proc. więcej niż w 1986 roku) — w tym ok. 500 aktywnie używających środków narkotycznych. Aż ok. 30 proc. narkomanów to osoby niepełnoletnie. Ok. 40 proc. zewidencjonowanych narkomanów i ok. 50 proc. karanych za przestępstwa związane z narkomanią zamieszkuje Nową Hutę.

W trzech kwartałach ubiegłego roku do Kolegium do Spraw Wykroczeń skierowano 8542 wnioski. Nałożono 83 tys. 632 mandaty karne na ogólną kwotę 90 145 500 zł — największe za wykroczenia drogowe i sanitarno-porządkowe.

Te liczby wiele mówią, skłaniają do refleksji nad stanem demoralizacji naszego społeczeństwa, nad potrzebami i w zakresie profilaktyki, wychowania młodzieży, nad postawą każdego z nas wobec takich zjawisk. Niełatwo będzie spowodować, by liczby te były mniejsze w przyszłych sprawozdaniach za rozpoczęty rok, bo ujemne zjawiska w życiu społecznym są wynikiem długotrwałych procesów demoralizacji, złych tradycji i niskiej kultury, czego nie zmienia się z dnia na dzień.

Podstawy prawne do walki z negatywnymi zjawiskami życia społecznego dają ustawy uchwalone przez Sejm PRL. Rząd opracował „Program zapobiegania i zwalczania patologii społecznych i przestępczości w latach 1986—1990”. Uchwala Rady Państwa zobowiązuje terenowe organy administracji państwowej do opracowania lokalnych programów zapobiegania i zwalczania patologii społecznych. W Krakowie jest taki program, mając także dzielnicę, gminy.

Programy i przepisy jednak nie wystarczą, zręby moralności człowieka tworzą się już w jego dzieciństwie i zależą od wychowania w rodzinie, a potem w szkole. Jest to decydujący okres dla kształtowania osobowości. Nie bez znaczenia jest także atmosfera w zakładach pracy, oddziaływanie w miejscu zamieszkania, możliwość właściwego spędzenia wolnego czasu, wzorce, dostępność kulturalnych rozrywek, uprawianie sportu itd. To wszystko składa się na klimat moralny, w którym dojrzewają młodzi ludzie.

Jak przeciwdziałać przestępczości, narkomanii, alkoholizmowi? — to niezwykle trudne pytanie, sięgające najgłębszych rodzinnych tajemnic, jakości pracy wychowawczej szkoły, oddziaływania placówek kulturalnych, sprawności organów porządkowych. Co mogą robić dla poprawy oblicza moralnego społeczeństwa terenowe organy administracji państwowej? Dyskutowano o tym w śróde na posiedzeniu Komisji Kobiet i Rodziny KK PZPR, podkreślając szczególnie to, co mogą uczynić w owej społecznej kwestii właśnie kobiety, spełniające szczególną rolę w wychowaniu, w domu, szkole, działalności kulturalnej.

Żadna uchwała nie zmieni postępowania człowieka, jeśli zostanie na papierze, umożliwi jednak profilaktyczne działanie. Człowieka może tylko zmienić drugi człowiek.

KRYSTYNA ROŻNOWSKA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ZSRR Gustaw Husak odznaczony został Orderem Lenina.

WARSZAWA (PAP). Prezydent Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej GUSTAW HUSAK urodził się przed 75 laty — 10 stycznia 1913 r. w Dubravec pod Bratysławą. Mając 16 lat wstąpił do komunistycznego związku młodzieży, w 1933 r. — do Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Po zdelegalizowaniu partii i likwidacji Republiki Czechosłowackiej w 1939 r. podjął działalność w konspiracyjnej Partii Komunistycznej Partii Słowacji.

## 75. rocznica urodzin Gustava Husaka

G. Husak kierował przygotowaniem do ogólnonarodowego zbrojnego wystąpienia przeciwko faszystom i odbudowie Czechosłowacji jako jednolitego, ludowego i demokratycznego państwa. Należał do przywódców Słowackiego Powstania Narodowego z sierpnia 1944 r.

Po wyzwoleniu Czechosłowacji Gustaw Husak sprawował szereg funkcji partyjnych i państwowych w Słowacji. Na początku lat pięćdziesiątych, na skutek sfałszyk-

ność ideową i organizacyjną KPCZ, odnowił i pogłębił braterskie stosunki między KPCZ i KPZR, a także innymi partiami komunistycznymi i robotniczymi, umocnił przyjaźń pomiędzy narodami Czechosłowacji.

XIV Zjazd KPCZ w maju 1971 r. potwierdził słuszną linię polityczną KC i wybrał G. Husaka na sekretarza generalnego KC KPCZ, którą to funkcję sprawował do grudnia ub. r. W maju 1975 r. został prezydentem Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej.

Gustaw Husak odznaczony jest wieloma odznaczeniami czechosłowackimi i zagranicznymi.

## Noworoczne przemówienie Jana Pawła II do korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Watykanie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

niszczą ich dziedzictwo społeczne i kulturalne oraz uniemożliwiają rozwój. Jako takie papież wymienił: wojnę iracko-irańska, walki w Afganistanie, konflikty w Ameryce Środkowej, nieustabilizowaną sytuację polityczno-społeczną ludności Palestyny, walki w Libanie, a także przypominał konflikty wewnętrzne w Etiopii, Angoli, Mozambiku, Sri Lance i Kampucji.

Wyraził przy tym przekonanie, że we wszystkich tych przypadkach możliwe jest osiągnięcie rozwiązania, które nie byłoby upokarzające dla żadnej ze stron znajdujących się w konfliktach.

BEIJING — Pogasty świata w sali teatralnej, z mroku i ciszy trysnęła muzyka: wyniosła, majestatem, urzekająca przybyszka nita tęsknoty niewypowiedziane, pobudzająca pragnienie obcowania z kulturą Orientu. Scenę spoiła jasność, barwna jak bukiet egzotycznych kwiatów, wypełniła ją harmonia ruchu...

Tak właśnie zapamiętałem przedstawienie chińskiego baletu o legendzie z Jedwabnego Szlaku.

Akcja toczyła się w czasach dynastii Tang panującej od 618 do 907. Artysta malarz Zhang uratował na Jedwabnym Szlaku perskiego kupca Enusa, ale gromada zbójców porwała mu córkę Ying Niang. Spotykamy ją po kilku latach, gdy jako niewolnica tańczy w wędrownym trupie.

Szczodry Enus wykupuje córkę swojego przyjaciela. Nikczemny urzędnik cesarski nastaje na jej cnotę. Ying Niang wyjeżdża z Enusem do Persji. Urzędnik, mszcząc się na Zhan-

gu, zakawa go w łańcuchach. Zhang, uwięziony w jaskini Mogao, ozdabia ją pięknymi malowidłami ścienymi. Uwalnia go sam namiestnik.

Enus i Ying Niang wracają do Chin, lecz urzędnik wynajmnie gangstera, by na Jedwabnym Szlaku napadł na karawanę Zhang zdąży rozpaść ogień na wietrzy wartościowej: ostrzeże karawanę, ale sam straci życie.

Ying Niang, nie rozpoznając, pojawił się na przyjęciu wydanym przez namiestnika na cześć gości z 27 państw i ujawni zbrodniczą rolę namiestnika, który zostanie ujęty. Odtąd podróżnym nie grozi niebezpieczeństwo na Jedwabnym Szlaku! „Tradycyjna przyjaźń pomiędzy narodami Chin i innych krajów będzie rozwitać na zawsze” — głosi wizerunek streszczenia w języku angielskim na użytek chińskich widzów.

To jedna z wielu legend o przygodach na Jedwab-

świat imy

## Powrót na Jedwabny Szlak

Chiny dawały światu swoje bezcenne skarby: jedwab, żelazo i papier. Zachód dostarczał Chinom złoto i wyroby jubilerskie, wonności i nasiona roślin uprawnych.

Zapewne nieraz na Jedwabnym Szlaku trapiły kupców żywioły i niebezpieczne przygody: rozłaty rzeki, pełne zwierza bory i pełno zbójców na drodze, o czym może świadczyć los Enusa — lecz przemierzali go licznie, o czym świadczą, że u namiestnika zebrał się przybywszy z 27 państw!

Wprawdzie fabuła baletu oparta jest na legendzie, ale z kolei legenda oparta jest na faktach. Jaskinia Mogao, wykute w skale na południu Gobi, są rzeczywistymi zdobionymi malowidłami ściennymi. Legenda dopowiada, że ich autorem był Zhang tęskniący w niewoli

za córką. Kłóż może wiedzieć, jak było naprawdę? Jak przed dwoma tysiącami lat, Jedwabnym Szlakiem znów ruszają ekspedycje. Trasę przetarły chińskie i japońskie ekipy telewizyjne. Ich dziełem jest ciekawy, trzydziestoosobowy serial dokumentalny, prezentowany właśnie w niedzielną popołudniu w II programie Telewizji Polskiej.

Obecnie kiedy Chiny otwarty się ku światu, świat wybiera się w podróż do Chin, a Chiny — w podróż na Zachód. UNESCO — Organizacja Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury — podejmuje międzynarodowy program badań nad Jedwabnym Szlakiem. Już w lecie karawana kilkudziesięciu uczonych wyruszy z miasta Xi'an (Sian) w Chinach — przez ośry

wypawa, która Jedwabnym Szlakiem uda się do Xi'anu.

Podróż Jedwabnym Szlakiem rodzi wiele komplikacji politycznych. Droga prowadzi przecież przez wiele granic państwowych będących przedmiotami ciekawych sporów międzynarodowych lub nawet konfliktów zbrojnych; wiedzie przez terytoria ogarnięte obecnie walkami lub zagrożone w chaosie. Wciąż jeszcze czują na niej liczne niebezpieczeństwa. Czasem „zbójcy obdokoła dokola”, a bywa ich więcej, niż dwunastu. „Brody ich długie, krecone wąsikami, wzrok dziki, suknia plugaowa”, ale zdąży się mundur parady.

Wyprawa powinna jednak być bezpieczna, bez groźnych przygód, dotrzeć Jedwabnym Szlakiem do Xi'anu, ponieważ sprzyjały jej rządy wszystkich przemierzających przez nią krajów, a udział w niej wezmą także uczeni z ZSRR, Wielkiej Brytanii, Francji i Japonii.

Czyż nie jest paradoksem, że w epoce podróży o-kolozimskiej urzeka nas tak przemożnie romantyka Jedwabnego Szlaku?

Chociaż ukrótkie przekroczyliśmy próg trzeciego tysiąclecia naszej ery, nie odkryliśmy jeszcze wszystkich skarbowo dziedzictwa cywilizacji. Dlatego badania UNESCO nad historią Jedwabnego Szlaku należy pociążyć z uznaniem.

NIECHAJ WSPÓŁCZESNI SCHYLA NISKO CZŁOŁA PRZED WYOBRAZNIĄ I ODWAGA LUDZI, KTÓRZY PRZECIEŻ JUŻ W STAROŻYTNOSCI POTRAFIŁI POKONYĆ WAC CZAS I PRZESTRZEN, NAWIAZYWAŁI DIALOGI MIEDZY KONTYNTENTAMI I WYMIEŃAJĄC DOBRĄ MATERIALNE — PRZEKAZYWAŁI SOBIE JEDNOCZESNIE WARTOŚCI SWOICH KULTUR.

Dzisiaj pragniemy tylko odzyskać wznieziony przez nich most łączący Chiny z Europą.

# Polska — RFN

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Polska ma jednak powody do zaniepokojenia z powodu stanowiska RFN wobec realności terytorialno-politycznych. Bonn deklaruje intencję gotowości do udziału w poczynaniach na rzecz odprężenia i rozwoju współpracy, lecz jednocześnie nad Renem obowiązuje się przy fikcji zakładającej nieprzerwane istnienie Rzeszy Niemieckiej w granicach z 1937 roku, podważa się trwałość charakteru skutków prawnych „układów wschodnich” (w tym układu o podstawach normalizacji stosunków z Polską z 1970), lansuje się doktrynę, jakoby sprawy granic miały być odłożone do załatwienia w drodze traktatowej z „suwerennym ogólnoniemieckim”, wysuwa się tezę, że w Polsce żyje licząca dzisiaj ponad milion mieszkańców mniejszość niemiecka, obciąża się przy stosowaniu byłego nazwiska niemieckiego wobec miejscowości położonych na polskich ziemiach zachodnich i północnych.

Sprawa nazewnictwa ma doniosłe znaczenie praktyczne: na tym tle RFN zawiesiła obrót prawny z Polską i doprowadziła do trudności w negocjacjach nad nowymi umowami.

Polska pragnie odważnego postępu w stosunkach z RFN i wyraża gotowość do rozszerzenia współpracy dwustronnej i europejskiej.

W stosunkach dwustronnych mierzymy m. in. do zawarcia umów o współpracy naukowej i technicznej, o współpracy w dziedzinie ochrony środowiska, o popieraniu i ochronie zakładów kapitałowych oraz o rozszerzeniu stosunków konsularnych.

Na Republikę Federalną Niemiec przypada — w przybliżeniu — 1/4 obrotów handlowych Polski z Zachodem, ale w ostatnich latach obroty zmniejszają się. Partnerzy z RFN nie podejmują z Polską współpracy finansowej: 85 proc. naszych zakupów rozpoczyna się gotówką, niekiedy nawet jesteśmy zmuszani kupować na przedpłatę. Partnerzy z RFN nie podejmują także współpracy kapitałowej: dochodzi nawet do tego, że import z RFN bywa kredytowany przez banki... krajów trzecich. Pragniemy kupować w RFN nowe technologie, ale oczekujemy słusznych ułatwień.

Trzeba także dostrzec pozytyw: systematycznie pracuje komisja mieszana do spraw współpracy gospodarczej, a Republika Federalna Niemiec okazuje Polsce znaczną pomoc w rozmowach z Klubem Paryskim.

Współpraca obu państw może przyczynić się do odprężenia w Europie i poprawy stosunków Wschód — Zachód. Dlatego Hans-Dietrich Genscher zostanie zapoznany z planem Jaruzelskiego i poglądami Polski na temat bezpieczeństwa i rozwoju współpracy w Europie.

Andrzej S. Nartowski

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

rozwoju współpracy parlamentarzystów Polski i Związku Radzieckiego.

M. F. Rakowski spotkał się poza tym z I sekretarzem KC Komsomolu Wiktoorem Mironienką oraz odbył całą serię roboczych spotkań z przedstawicielami środowisk dziennikarskiego i naukowego; z radzieckimi intelektualistami, zaangażowanymi w tworzenie programu przebudowy. Wicemarszałek Sejmu odwiedził redakcję „Prawdy”, „Izwestii”, „Kommunisty” i „Moskowskich Nowosti”, a także Instytut Ekonomiki Światowego Systemu Socjalistycznego, Moskiewski Instytut Zarządzania, Wydział Ekonomii Akademii Nauk ZSRR, oraz Instytut USA i Kanady. Zwiedził poza tym wystawę osiągnięć gospodarki narodowej ZSRR, moskiewską Wytwórnię Filmów Dokumentalnych oraz odpowiadał na pytania dziennikarzy radzieckich i korespondentów zagranicznych podczas konferencji prasowej, zorganizowanej w Centrum Prasowym MSZ ZSRR.

Wizycie Mieczysława F. Rakowskiego w Związku Radzieckim towarzyszyły duże zainteresowanie radzieckich środków masowego przekazu. Na jej zakończenie członek Biura Politycznego KC PZPR, wicemarszałek Sejmu PRL udzielił wypowiedzi korespondentowi PAP:

— Przebudowa, jawność, nowe myślenie polityczne —

## To, co od trzech lat realizuje się w Kraju Rad — ma znaczenie ogólnoswiatowe

co dziś dla Polski oznaczają te terminy, które na całym świecie uzyskiwały sobie tak wielką popularność? Czym są one dla świata socjalistycznego? Czy w ogóle możemy dziś mówić o narodzinach nowego modelu socjalizmu?

Myślę, że terminy te zapowiadają otwarcie nowej fazy rozwoju formacji socjalistycznej. To, co dzieje się dziś w Związku Radzieckim, trzeba rozpatrywać w tym właśnie kontekście. Partia radziecka i jej kierownictwo spojrzęło na dotychczasowy rozwój socjalizmu, w ZSRR w sposób bardzo trzeźwy i realistyczny. Potrafiono uwolnić się od schematów i uroszczeń, w których wyrastało moje pokolenie lewicy. Zainicjowanie polityki, która otworzyła proces przyspieszenia, przebudowy i „elastyczności” jest wynikiem nowego, myślenia. W jego rezultacie Związek Radziecki wszedł w fazę bardzo krytycznego obrachunku z przeszłością i w wielu przypadkach jest to rozrachunek bardzo bolesny dla społeczeństwa radzieckiego, przynależnego do określonych pojęć i wyobrażeń o socjalizmie. Tyle, że jest on konieczny, bowiem otwiera drogę do konkretyzowania celów zadaniowych, a to drugie — stwarza obiektywne warunki pozwalające na doświadczenie. Nie ulega dla mnie wątpliwości, że to co dzieje się dziś

w Związku Radzieckim — przy zachowaniu wszystkich odrębności narodowych — musi mieć wpływ na całą formację socjalistyczną, która — jak wiemy — wykazuje poważne niedostatki, zwłaszcza jeśli chodzi o rozwój naukowo-techniczny, o wykorzystanie osiągnięć nauki w praktycznym życiu codziennym.

Dla mnie przebudowa jest sumą różnorodnych działań, które mają stworzyć warunki dla maksymalnie nieskrępowanego rozwoju wszystkich sił drzemających w społeczeństwie socjalistycznym. Już dziś można powiedzieć, że „pierestrojka” wyzwala talenty inicjatywne i pomysłowe ludzi o powołaniu widoczne ożywienie życia społecznego, tak np. w sferach masowego przekazu prezentowane są poglądy, koncepcje i propozycje, które do niedawna byłyby nie do pomyslenia. To, co uważam za nader charakterystyczne dla obecnej fazy przebudowy, to istnienie głębokiego przekonania, że przebudowa musi się udać. Jest to więc surowe spojrzenie na słabości i braki, a jednocześnie optymizm.

Istotnym czynnikiem, który — jak uważam — mieć będzie zasadnicze znaczenie dla całej wspólnoty socjalistycznej, jest uścislenie powtarzana teza, iż reformy gospodarczych nie można oddzielić od reformowania życia społecznego

od jeź. demokratyzowania. W tym zwłaszcza od demokratyzacji życia wewnątrz partii. Jako głównej siły społeczeństwa radzieckiego. Rzecz w tym, iż demokratyzacja w partii niejako automatycznie oddziaływała również na pozostałe struktury życia społecznego i politycznego.

Chciałbym tu zwrócić uwagę na jeszcze jeden, bardzo ważny element: Związek Radziecki wyzwalający się z okowów konserwatywnego i dogmatyzmu, o których mówi się tu na każdym kroku, jako o tych siłach, które utrudniają dalszy rozwój; Związek Radziecki przełamujący inercję i tworzący warunki dla pełnego wyzwolenia sił twórczych, tkwiących w narodzie, wainie może przyczynić się również do wzrostu znaczenia obozu lewicy na całym świecie. W tym sensie to co od trzech lat realizuje się w Kraju Rad — ma znaczenie ogólnoswiatowe. Znaczenie to polega także na tym, iż cała przebudowa opiera się na założeniach tego, co Michail Gorbaczow określił jako nowe myślenie polityczne w stosunkach międzynarodowych. Mówiąc inaczej, stwarza ona korzystny punkt widzenia, zmierzający do osłabienia tych czynników w polityce międzynarodowej, które prowadziły i prowadzi nadal do zaostrenia sytuacji konfliktowych i napięć. Ten właśnie aspekt umacniania stosunków pokojowych w wyniku zwycięstwa programu przebudowy jest niezwykle ważny. Działania podejmowane w tym kierunku umacniają bowiem poczucie bezpieczeństwa wśród ludzi różnych nacji i różnego koloru skóry. Dzięki temu też zwiększa się w sposób wymierny szansa na utrzymanie pokoju na świecie i stworzenie warunków dla jego umocnienia.

## Znów premiera pod Tatrami „Łysa śpiewaczka” w Teatrze im. Stanisława I. Witkiewicza

(Inf. wł.) Niestrudzony założyciel, dyrektor i reżyser działającego w Zakopanem Teatru im. Stanisława I. Witkiewicza, uznany już za teatralną osobowość Andrzej Dziuk przygotował kolejny nowy spektakl. Jest to trzecia premiera w tym teatrze w okresie niespełna miesiąca. Czternasta w dziejach tej młodej, ambitnej sceny.

Widowni zaprezentowano musical oparty na motywach głośnego utworu „Łysa śpiewaczka”, który sam autor — Eugeniusz Ionesco — nazwał „antyszuką”. Podobnie jak trzynastoletni premier w Teatrze im. Stanisława I. Witkiewicza w Zakopanem, również ten spektakl zasługuje na uwagę.



Gratulacje dla Andrzeja Dziuka. Fot. S. Smlerlak

## Rudyard Kipling w Bibliotece Jagiellońskiej

(Inf. wł.) W Bibliotece Jagiellońskiej otwarto wystawę poświęconą bardzo popularnemu i znanemu niemał na całym świecie autorowi, laureatowi Nagrody Nobla w 1907 r. — Rudyardowi Kiplingowi.

Na otwarciu wystawy Richard Alford, dyrektor naczelny British Council, agencji która sprowadziła do Polski te ekspozycje, przypomniawszy życie Kiplinga, Ten angielski nowelista, powieściopisarz i poeta żyjący w latach 1865—1936 pochodził z rodziny o wysokiej kulturze artystycznej. Dzieciństwo spędzone w Indiach pozostawiło w nim trwałe zainteresowanie kulturą i przyrodą tego kraju. Nie zdołał zafascynowania się Indiami przytulnym dziełem nauki w Anglii. Toteż po ukończeniu szkół wraca do Indii i poświęca się pisarstwu, rezygnując z kariery urzędniczej. W końcu lat 80. XIX w. rozpoczął serię podróży jako korespondent pisma „Pioneer”. Zwiedził w ten sposób Japonię, południową Afrykę, Ceylon, Australię, Nową Zelandię, 4 lata spędził w Stanach Zjednoczonych.

Wystawa w Bibliotece Jagiellońskiej składa się z dwóch części — angielskiej przywiezionej przez British Council z Turcji (wystawa wędruje po całej Europie) i

drugiej przygotowanej przez pracowników Biblioteki Jagiellońskiej. Część angielska obrazuje życie Kiplinga (reprodukcje zdjęć, dokumentów, pamiętek) i twórczość w postaci pięknych, oryginalnych wydań jego utworów. Druga część ekspozycji to tłumaczenia na język polski. Oprócz przekładów powieści, nowel, listów z podróży, zaprezentowano w zbiorze także polski orzekłak wiersza Kiplinga „Jeśli”, będący czymś w rodzaju dekalogu moralnego. Autorami przekładów są tacy tłumacze jak Józef Czekalski (notabene wnuczek pierwszego tłumacza dzieł Kiplinga, który przeżył obecnie w Bibliotece Jagiellońskiej), Teodor Mianowski, Józef Birkenmayer, Jerzy Bandrowski, Stanisław Helsztyński i inni.

(or)

## Michail Gorbaczow uważa za możliwe odbyte radziecko-chińskiego spotkania na najwyższym szczeblu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

można znaleźć rozwiązania satysfakcjonujące obie strony. Jesteśmy co do tego przekonani — powiedział Gorbaczow.

Reforma mechanizmu gospodarczego i systemu politycznego w Chinach wywołuje duże zainteresowanie w Związku Radzieckim. Zbieżność problemów, które rozwiązują nasze kraje, otwiera szerokie pole dla wzajemnie korzystnej wymiany doświadczeń — kontynuował sekretarz generalny KC KPZR.

Chiny są naszym sąsiadem. Dlatego też zadowolony jesteśmy z faktu, że nasza wzajemnie korzystna współpraca w sferze gospodarki, kultury, nauki, oświaty i sportu nabiera rozmachu. Pomyślnie rozpoczęły się radziecko-chińskie rozmowy graniczne. Nawiazany jest dialog polityczny — stwierdził Gorbaczow.

Michail Gorbaczow powiedział także, że najważniejszym wynikiem minionego roku jest zmiana klimatu politycznego na świecie do której przyczyniło się podpisanie przez ZSRR i USA układu o likwidacji rakiet średniego i krótszego zasięgu, co zapoczątkowało proces realnego rozbrojenia.

Radziecki przywódca zastrzegł się, że jest to dopiero początek. Trzeba będzie jeszcze — powiedział — pokonać wiele przeszkód na tej drodze. Główną z nich są stereotypy starego myślenia, zgodnie z którymi o sile kraju decyduje jego uzbrojenie.

Sekretarz generalny KC KPZR powiedział też, że ZSRR liczy na współpracę z Chinami w rozwiązywaniu problemów rozbrojeniowych. Od polityki Chin — dodał — wiele zależy w sprawach światowych.

## Alfred Miodowicz z wizytą w CSRS

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

KPCZ, przewodniczącym czesiosłowackiej CRZZ Miroslavem Zavadilem oceniono sytuację w ruchu związkowym obu krajów, zwracając uwagę na konieczność aktywnego uczestnictwa ruchu związkowego w procesie kompleksowej przebudowy mechanizmów życia polityczno-gospodarczego, zwłaszcza zaś w pogłębianiu i utrwalaniu demokracji.

## Supersamolot szpiegowski niewidoczny dla radarów

NOWY JORK (PAP). Siły powietrzne USA opracowują w tajemnicy projekt nowego samolotu wywiadowczego o dalekim zasięgu — poinformował dziennik „New York Times”, powołując się na anonimowych przedstawicieli Pentagonu. Dzięki zastosowaniu w konstrukcji samolotu specjalnej technologii, nie będą go mogły wychwytać radary. Samolot będzie mógł tankować paliwo w czasie lotu. Jego maksymalna prędkość ma wynosić 3800 mil na godzinę, a pułap — 30 km.

## Odkurzacz, który oczyści ze śmieci przestrzeń kosmiczną

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Obecnie w przestrzeni kosmicznej znajduje się około 60 tys. obiektów różnej wielkości, będących pozostałościami, noki, zgodnie z założeniami, po poprzednich wyprawach w kosmos. Stanowią one poważne zagrożenie dla kosmicznych stacji orbitalnych i satelitów. Dlatego też planowana przez USA stacja orbitalna ma być wyposażona właśnie w takie roboty. Każdy z nich powiolen, będących pozostałościami, noki, zgodnie z założeniami, po poprzednich wyprawach w kosmos. Stanowią one poważne zagrożenie dla kosmicznych stacji orbitalnych i satelitów.

## Pierwsza elektrownia

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Radzone jest w specjalnym podobnym urządzeniu o małym zużyciu elektryczności. Rozwiązanie problemu okazało się całkiem proste i — z daniami autorów projektu — zdaniem ekspertów, nie wymagało żadnych specjalnych urządzeń. Podstawą nowej elektrowni jest zasada uzyskiwania sprężonego powietrza dzięki wykorzystaniu pionowych ruchów fali sprężone powietrze gro-

## Tysiąc dolarów dla Szpitala „B”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Jednocześnie — jak poinformował nas prezes zarządu spółki inż. Wiesław Straszek — wszyscy pracownicy „Frataromy” zadeklarowali 1 proc. swoich wynagrodzeń na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

— Korzystając z okazji —

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W produkcji zwierzęcej nastąpił wzrost pogłowia bydła rzeźnego o 4,8 procenta. Tu warto dodać, że Nowosądeckie dzierży krajowy prymat pod względem ilości sztuk bydła przypadających na każde 100 hektarów użytków rolnych. W porównaniu do 1986 roku o 7,8 procenta zwiększyło się pogłowie trzody chlewnej. O dziewięć procent zmalała ilość owiec hodowanych przez nowosądeckich rolników. Odnotowano zwiększony skup żywcia wołowego oraz mleka. Spadł natomiast skup żywcia wieprzowego.

W 1987 roku w województwie nowosądeckim oddano do użytku 755 mieszkań, co stanowiło wykonanie planu rocznego w 89,1 procenta. Głównymi przyczynami niewykonania planowych zadań w ujęciach budowlanych i budownictwie mieszkaniowym były: niedostatek organizacyjny przedsiębiorstw budowlanych i także trudności w zaopatrzeniu materiałów budowlanych, zwłaszcza w sty-

## Priorytet dla ochrony środowiska i poparcie dla czynów społecznych

ropian (niezbędny do izolacji termicznych budynków wznoszonych technologią tzw. „wielkiej płyty”). Występowały również braki cementu. Rok 1987 przyniósł przekazanie do użytku pół setki nowych pomieszczeń do nauki, a szkolnictwo przybyła także sala gimnastyczna w Zespole Szkół Zawodowych Centralnego Związku Spółdzielni Pracy w Zakopanem. Limanowa i Żółkiewko Muszyny wzbogaciły się o nowe przedszkola a Krośnice nad Dunajcem oraz Bzena zyskały ośrodek zdrowia. Nowe lokum posiada już Wojewódzka Przychodnia Zdrowia Psychiczne w Nowym Sączu. Z troską oceniano sytuację społeczno-gospodarczą regionu analizując realizację zadań Wojewódzkiego Planu

środowiska korzystać powinna z priorytetu. Wiele przedsiębiorstw stanęło przed poważnymi problemami finansowymi — właśnie ze względu na wieloletnie zaniedbania działań mających zmniejszać szkodliwość tych zakładów dla otoczenia. Wśród zadań dla administracji terenowej najważniejsze jest też wspieranie czynów społecznych podejmowanych przez mieszkańców. I na ten cel pieniądze w budżecie za mało. Przy finansowych trudnościach znaczącym wsparciem są środki gromadzone na „wojewódzkim funduszu turystyki i wypoczynku”, który jeszcze przed rokiem powodował tyle emocji i kontrowersji.

Naradę kadry kierowniczej terenowych organów administracji państwowej wojewódzkiej prowadził wojewoda nowosądecki Antoni Rączka a gościem uczestników narady był członek KC PZPR, I sekretarz KW w Nowym Sączu Józef Brożek.

(ś)

## Kiedy marokańskie cytrysy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wszystko staje się jasne. Właszcza, że w Maroku istnieje zapotrzebowanie na różnego rodzaju polskie towary.

W sytuacji politycznej liberalizacji przepisów dotyczących handlu zagranicznego, coraz liczniej udzielanych koncesji i także łamania dotychczasowych monopolii, obsługa wymiany towarowej między obydwoma państwami mogłaby się zająć powstająca w Krakowie regionalna spółka handlu zagranicznego. Tym bardziej, że wśród udziałowców tej spółki będą także Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego. Nie ma więc wątpliwości, że będzie to jednostka najbardziej predestynowana do tego rodzaju działalności. Nie pozostaje więc nic innego jak życzyć sobie, aby jak najszybciej powstał w Krakowie wyspecjalizowany sklep z marokańskimi towarami. Mogłoby nazywać się „FEZ”.

(jb)

## Kraków uzyskał dodatkowe połączenie lotnicze ze światem

### Nowa sala odpraw w Balicach — pilną potrzebą

(Inf. wł.) Krakowskie lotnisko „Balice” staje się drugim międzynarodowym portem lotniczym w kraju. Zaczyna przybierać połączeń, tylko małą odprawą pasażerów w kurniczku, zwanym szumnie halą odpraw, odbywa się po staremu. „Mostostal” powinien jak najszybciej przystąpić do budowy nowych pomieszczeń z prawdziwego zdarzenia, bo to prawdziwy wstyd witać turystów z całego świata w takich warunkach. W minionym roku odprawiono w ruchu krajowym i międzynarodowym ponad 100 tys. pasażerów przylatujących i odlatających.

Kraków uzyskał dodatkowe połączenia ze światem. Obok Rzymu i Wiednia już za 2,5

miesiąca, od 1 kwietnia, rusza stałe połączenie w poniedziałki i piątki do i z Kolonii w RFN. Natomiast w lecie od 17 czerwca do 31 sierpnia lądować i startować będzie samolot z Londynu.

Niezależnie od połączeń, realizowanych przez PLL „Lot” amerykańskie linie lotnicze PAN AM zwiększają do trzech stałe loty do podwawelskiego grodu. Gdyby były lepsze warunki odprawy pasażerów, także inne zagraniczne towarzystwa mogłyby lądować w Krakowie.

(tur)

## Z Filharmonii

### Nastrój piękna, smutku i powagi

Piątkowy koncert orkiestry i chóru Filharmonii Krakowskiej pod dyrekcją Jana Krenzla przyniósł w pierwszej części wieczoru „Te Deum” (1881—85) Antoniego Brucknera (1824—96). Na żądanie wezwania kierownika działu programowego filharmonii Jacka Berwaldta przyjeźliśmy ten utwór, przerywany na słowach: „In Te, Domine, Speravi” bez oklasków, w ciszy należytą pamięć zmarłego niedawno dyrektora naczelnego naszej filharmonii WIESŁAWA KOLANKOWSKIEGO. Natychmiast potem orkiestra wykonała arle na strunie G. Bacha, dopełniając tym wzniosłym akcentem uroczystości żałobne, jakie dla uczczenia pamięci dyr. Kolanowskiego odbyły się 6 stycznia br. w zmnachu przy ul. Zwierzynieckiej 1 i na cmentarzu Rakowickim.

(jb)

## Wypadek drogowy pod Wrocławiem

WROCLAW (PAP). 9 bm. na skrzyżowaniu dróg w miejscowości Wojkowice w gm. Zurawina (woj. wrocławskie) kierowca samochodu „fiat 125 p”, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, uderzył w jadący na drodze z pierwszeństwem przejazdu autobus zakładowy, należący do Strzelińskich Kamieniołomów Drogowych. Wskutek zderzenia na miejscu śmierć ponieśli mieszkańcy Zgorzela: 52-letni kierowca „fiata” Jan K. i 67-letnia pasażerka Janina B. Druga pasażerka, 76-letnia Stanisława K., matka kierowcy, zam. w Marcinkowicach, gm. Olawa, zmarła po przewiezieniu do szpitala we Wrocławiu. Nikt z pasażerów autobusu nie odniósł obrażeń.

## Wypadek drogowy pod Wrocławiem

WROCLAW (PAP). 9 bm. na skrzyżowaniu dróg w miejscowości Wojkowice w gm. Zurawina (woj. wrocławskie) kierowca samochodu „fiat 125 p”, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, uderzył w jadący na drodze z pierwszeństwem przejazdu autobus zakładowy, należący do Strzelińskich Kamieniołomów Drogowych. Wskutek zderzenia na miejscu śmierć ponieśli mieszkańcy Zgorzela: 52-letni kierowca „fiata” Jan K. i 67-letnia pasażerka Janina B. Druga pasażerka, 76-letnia Stanisława K., matka kierowcy, zam. w Marcinkowicach, gm. Olawa, zmarła po przewiezieniu do szpitala we Wrocławiu. Nikt z pasażerów autobusu nie odniósł obrażeń.

OLGIERD JĘDRZEJCZYK



Od czwartku do niedzieli w Krakowie odbywał się posiedzenie jury kwalifikacyjnego prac nadawanych na XII Międzynarodowe Biennale Grafiki. Na konkurs wpłynęło 2750 prac od 953 autorów z 53 państw. Wybranych na wystawę i dopuszczonych do konkursu zostało około 800 grafik. Najwięcej grafik wpłynęło z Japonii i Polski. Bardzo ciekawe prace w tym roku prezentują artyści ze Skandynawii, natomiast nowinki techniczne prezentują graficy z Meksyku i USA. Otwarcie Międzynarodowego Biennale Grafiki nastąpi 8 czerwca 1988 roku w pawilonie BWA. Równocześnie obok głównej wystawy odbywać się będą liczne imprezy towarzyszące. Na zdjęciu: podczas posiedzenia jury kwalifikacyjnego.

Fot.: W. KLAG

## Zmiana zasad sprzedaży kieszonkowego w wymianie bezdeewizowej

WARSZAWA (PAP). Od listopada ub. r. zaczęły obowiązywać nowe normy i warunki sprzedaży walut przy wyjazdach turystycznych. Postanowiono wówczas m. in., że uczestnikom zw. bezdeewizowej wymiany kolonijnej i wczasowej będą przysługujące na cały okres pobytu kieszonkowe w wysokości tylko jednej stawki dziennej sprzedaży dewiz przewidzianej dla danego kraju socjalistycznego. W wymianie tej, organizowanej m. in. przez organizację związkową zakładów pracy i instytucji, uczestniczą kilkadziesiąt tysięcy osób. W wyniku starań podjętych przez OPZZ Ministerstwo Finansów uwzględniło prześlciowo, na ten rok część postulatów związków zawodowych w sprawie zwiększenia tych norm. Uczestnikom bezdeewizowej wymiany młodzieży zwiększa się wysokość wymiany do 5 stawek dziennych (na podstawie wystąpienia organizatora do NBP).

Skorygowano nieco decyzje dotyczące uczestników bezdeewizowej wymiany wczasowej organizowanej przez Biuro Turystyki Zagranicznej Funduszu Wczasów Pracowniczych. Będzie im w br. przysługująca wymiana na takich samych zasadach jak w zeszłym roku.

# nasze MIASTO

## Czy Kraków będzie walczył o turystów?

Jaki będzie bieżący rok dla krakowskiej turystyki? To pytanie, na które warto już dziś odpowiedzieć. Zdaniem Stanisława Bisztygi, zastępcy dyrektora Wydziału Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki UMK, będzie to okres realizacji wielu ważnych zadań. Wymagać to będzie od jednostek i biur turystycznych przystosowania się do reformy gospodarczej. Pomocna w tym powinna być, zapoczątkowana w ubiegłym roku, a podkreślona w stosowne uchwały Rady Narodowej m. Krakowa, zmiana sposobu myślenia o turystyce. Turystyka ma być kurażem znośną złotą janką, jednak trzeba jej do tego stworzyć odpowiednie warunki. Same zabyci nie są już wystarczającym magnesem przyciągającym turystę, który chce nie tylko nasycić oczy, ale również ciało, wygodnie odpocząć, bez problemu zjeść smaczną potrawę, kunić atrakcyjną pamiętkę, iść walka o turystę — do niedawna rzecz nie do pomyślenia — stanie się faktem dokonanym.

Temu celowi służą mają podejmowane

działania. Mają one m. in. doprowadzić do poprawy warunków lokalowych przedsiębiorstw turystycznych, a szczególnie „Sports-Tourist”, zwiększenia bazy noclegowej (otwarty zostanie hotel „Forum” modernizacji i rozbudowy poddany będzie hotel „Pod Kopcem”, przy udziale kapitału zagranicznego KPT „Wawel-Tourist” przystąpi do wzniesienia nowego hotelu, wytypowane zostaną lokalizacje pod budowę nowych hoteli i pensjonatów, itd.). Uatrakcytnieniu ulegnie oferta programowa dla turystów, zwłaszcza zagranicznych. Wzorem roku ubiegłego w sezonie letnim wydłużono godzinę pracy sklepów i lokali gastronomicznych. Planuje się również reaktywować podopiecznym studium ekonomiki i turystyki na AE Tym samym problem wyspecjalizowanych kadr dla krakowskich przedsiębiorstw turystycznych powinien ulec rozwiązaniu.

To tylko niektóre z tegorocznych zamierzeń O szeregach poinformujemy w trakcie realizacji (koż)

### Tramwaj staranował autobus

Dokładną przyczynę wypadku ustali dochodzenie ale już dziś wstępnie strata oceniono na ponad 1 mln zł. Przy skręceniu z ulicy W Wawilewskiej w kierunku ul. Prądnickiej autobus przegubowy linii 132 został dosłownie staranowany przez tramwaj. Poważnemu uszkodzeniu uległy oba wazy uszkodzony został słup i zerwana trakcja. A wszystko to działo się wczesnym popołudniem ok. godz. 16, w minione sobotę. Nie było mgły ani opadów. Podczas wypadku 16 osób zostało rannych, w tym 4 z poważniejszymi obrażeniami przebywają w szpitalu. Jedno jest tylko pewne, ani motorniczcy, ani kierowca nie byli pod wpływem alkoholu (żur)



Fot.: W. KLAG

### Znaczkę MPK w kioskach?

Czy znaczkę MPK będą w kioskach „Ruch”? Docierają do nas sygnały że w placówce „Orbis” w Ryńskim Głównym klienci muszą czekać w długich kolejkach po zakup znaczków do biletów miesięcznych MPK. Dlaczego? W starej części Krakowa na ten cel przeznaczono tylko jedno okienko, w którym sprzedawane są również bilety kolejowe. Klienci uważają, że „Orbis” powinien zorganizować płynną sprzedaż bez wstępu na to, jakie umowy wiąże te firmy z MPK. Ci, którzy co miesiąc muszą wstawiać w wielometrowych kolejkach propozycje, aby znaczkę MPK rozprowadzane były także w kioskach „Ruch”. Dla wygody pasażerów. Co na to Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne? (mr)

### Folia tytoniowa z odpadów

Na całym świecie odpady produkcyjne tytoniu plus już tytoniowy wychwycony przez urządzenia odpalające wykonywane się ponownie. W Zakładach Przemysłu Tytoniowego w Krakowie też kupiono z własnego odpadu dewizowego, urządzenie szwajcarskie do wytwarzania folii tytoniowej. W ciągu roku wyprodukowano 3,5 tys ton folii, co pozwoli ograniczyć zużycie tytoniu. Inwestycja spłaca się po kilku miesiącach. Zastosowanie folii w żadnym stopniu nie obniża jakości wyrobów tytoniowych. Nawet tak znani producenci jak Philip Morris dodają w odpowie, dniach porządkach, do „marlboro” właśnie folię tytoniową. (żur)

## W os. Oświecienia zapłonęły pierwsze światła

Start nie był łatwy. Jasne były tylko potrzeby — 6 tysięcy pracowników Kombinatu Metalurgicznego HIL osiedla na mieszkaniach. Dziś można już mówić o pierwszych osiągnięciach. Od 1983 do końca ub. roku oddano 600 mieszkań. Widać już efekty w Mistrzowicach-Zachód, największym osiedlu budownictwa wielorodzinnego dla załogi HIL. Pod koniec 1987 roku do dwóch budynków wprowadzili się pierwsi lokatorzy nowego osiedla Oświecienia. Do roku 1995 w budowanych tu zostanie 49 bloków, czyli ok. 2935 mieszkań. Może trochę więcej, jeśli będzie to tylko możliwe. A plany na 1988 r.? Są bardzo ambitne. Pierwotnie ugodzono, że zostanie oddanych 11 budynków, ale generalny wykonawca — KBM-Nowa Huta uznał, że wybuduje o dwa więcej. Trzynastę nowych bloków to kolejne mieszkania dla 543 rodzin. Planowane tak szybkiego tempa prac

### W usługach pogrzebowych

## Tanio, lecz byle jak?

Innowacji z pożytkiem dla klienta, jest niemożliwe. Kiedyś dyskutowano nad wprowadzeniem kategorii obrzędów pogrzebowych. Najlepszy, z usług w wykończonych białych koszulach i wyprasowanych czystych czarnych garniturach, z bogatą oprawą mialby najwyższą cenę. Skromniejszy, II kategorii kosztowałby odpowiednio mniej. Aby jednak wprowadzić tego typu innowacje trzeba mieć możliwość manewru cenami, które dzisiaj są niemal sztywne. W krakowskim MPK doprowadzono już do

### Ludzie i firmy drugiego etapu reformy

## Mali podrabiani przez dużych

Jeśli wielki podrabia małego, to oznacza to po prostu odwrócenie proporcji. W takiej sytuacji mały jest wielki, a wielki po prostu kolosem na glinianych nogach. Prezes Andrzej Zybura, szefujący krakowskiej „Florinie” bardzo dużą uwagę przywiązuje do szaty graficznej opakowań starannie dobranej nazewnictwa. Wszak w kosmetykach polowa sukcesu to opakowanie. „Florina” należy do nielicznych w Polsce firm, które wszystkie swoje nazwy i znaki towarowe zastrzegają w Urzędzie Patentowym.

A na razie krajowy wytwórca opakowań usiłują łupić skórę najpierw producentom kosmetyków, a potem nam, klientom. Ogłdamy ohydne buteleczki i wiem, że ich wytwórca każe nam sprytnie manipulując ceną, płacić za swoje pozorne sukcesy eksportowe. Pociągając jest jednak to, że coraz więcej opakowań produkują już rzemieślnicy i wbrew powszechnie krążącym opiniom są już tańsi od wielkiego, nowoczesnego przemysłu.

A dla panów prowadzących intensywny tryb życia „Florina” przystąpiła „charmant”, serię kosmetyków o ciekawej i trwałej nauce zapachowej. W gustownym, oczywiście, opakowaniu. (jb)

Ze względu na prostotę. Tylko jeden rzemieślnik przyląpnął podczas targów w Poznaniu na nieswiadomym chybi, a wielki po prostu kolosem na glinianych nogach. Prezes Andrzej Zybura, szefujący krakowskiej „Florinie” bardzo dużą uwagę przywiązuje do szaty graficznej opakowań starannie dobranej nazewnictwa. Wszak w kosmetykach polowa sukcesu to opakowanie. „Florina” należy do nielicznych w Polsce firm, które wszystkie swoje nazwy i znaki towarowe zastrzegają w Urzędzie Patentowym.

A na razie krajowy wytwórca opakowań usiłują łupić skórę najpierw producentom kosmetyków, a potem nam, klientom. Ogłdamy ohydne buteleczki i wiem, że ich wytwórca każe nam sprytnie manipulując ceną, płacić za swoje pozorne sukcesy eksportowe. Pociągając jest jednak to, że coraz więcej opakowań produkują już rzemieślnicy i wbrew powszechnie krążącym opiniom są już tańsi od wielkiego, nowoczesnego przemysłu.

A dla panów prowadzących intensywny tryb życia „Florina” przystąpiła „charmant”, serię kosmetyków o ciekawej i trwałej nauce zapachowej. W gustownym, oczywiście, opakowaniu. (jb)

### Dlaczego centrala zwlekała z podpisaniem kontraktu?

## Dolary... rosną na głowie!

Dotychczas w zakładach fryzjerskich włosy zamiatano i wyrzucano na śmieci. W wielu krajach stanowią one cenny surowiec do produkcji zabawek siennek, wyrobów chemicznych. Dopiero niedawno Spółdzielnia „Fala” podpisała umowę z nowo utworzoną spółką, która zobowiązała się zbierać te odpady i sprzedawać je dewizowo za granicę. Szkoda tylko, że Centrala Handlu Zagranicznego „Varimex” tak długo prowadziła z zachodniemieckim kontrahentem negocjacje, bo wtem przedstawiciel innego kraju socjalistycznego natychmiast skorzystał z okazji i już sprzedaje ścinki włosów.

Za 100 kg włosów otrzymywaliśmy nieco ponad 66,5 dolara amerykańskiego. Zachodni kontrahent chcąc się zabezpieczyć, ustalił najniższą wymaganą ilość włosów, która musi być dostarczona w ciągu miesiąca. Spółdzielnia „Fala” z odpisu dewizowego będzie mogła kupić zagraniczne suszarki grzebienie i inne wyposażenie salonów. Wniosek z tego prosty: że dolary leżą nie tylko na ziemi, ale rosną nawet na głowie. I jeszcze jedna sprawa: w Krakowie jest dużo rzemieślniczych zakładów fryzjerskich. Może i tam warto zbierać włosy i eksportować je za granicę? (żur)

### „Nie będziesz całe życie na organkach grał”

Dzisiaj o godzinie 17.00 na Scenie Forum odbędzie się przedstawienie pt. „Nie będziesz całe życie na organkach grał”

W wykonaniu aktorów Teatru im J. Słowackiego — Feliksa Szajnerta Scenariusz i spektakl jest adaptacją znanej powieści W Myslińskiego pt. „Kamień na kamieniu”. Serdecznie zapraszamy.

### Sprawa jednego dojazdu

## Przedwczesna krytyka

Przy sklepie zaopatrzenia rolniczego przy ul. Opolskiej powstaje trasa szybkiego ruchu. Jej ważnym elementem będzie oddalone zaledwie o około 500 metrów od tego obiektu dwupiętrowe skrzyżowanie, które zamierza się tutaj wybudować w najbliższej przyszłości. Niestety, nie ma się zamiaru wykorzystywać tego sprzyjającego faktu do stworzenia dogodnego, bezkolizyjnego dojazdu do sklepu. W zamian proponuje się dojazd, który równoznaczny będzie z bardzo długim objazdem. Odnosi się do niego Owsiana i dalej do budowanej drogi, która kończyć będzie się przed sklepem. Dojazd ten ma także służyć w przyszłości Spółdzielni Inwalidów „Rzemieślnik” i zakładom „Telkom-Telos”, które zamierzają wnieść obiekt na

tem terenie. Jak to możliwe, by wybrał do realizacji tak kosztowny i niedogodny wariant dojazdu, który w dodatku będzie służył ulicy? Dlaczego tereny świetnie nadające się pod budownictwo osiedlowe i jednorodzinne przeznacza się pod budowę zakładów przemysłowych? Dlaczego u nas widzi się błędy dopiero po ich popełnieniu? — pyta Czytelnik w liście nadesłanym do redakcji.

Jak dowiedziałem się w Biurze Rozwoju Krakowa opisany projekt dojazdu, jak również lokalizacji zakładów przemysłowych nie został jeszcze zatwierdzony. Jest to nadal jeden z możliwych wariantów rozwiązania tego problemu. Klamka jeszcze nie zapadła. Dlatego też na razie nie ma podstaw do obaw, że wybrane rozwiązanie nie będzie właściwe. (koż)

### teatry

SCENA OPEROWA w Teatrze im. Słowackiego (pl. Ducha 1): S. Moniuszko: Halka — 11 i 18.30 (spektakle zamknięte). STU (al. Krasińskiego 16): S. Mrozek: Letni dzień — 17, 18.15 SCENA SZKOLNA PWST (Warszawska 5): M. Erdman: Samobójca — 19.

Pozostałe nieczynne.

### kina

KIÓW (al. Krasińskiego 34): Między ustami a bieżącym puchem (pol 15 lat) — 16.15. Mona Lisa (ang 18 lat) — 18.30. Mueha (USA 18 lat) 20.45 (przedprem.). KULTURA (Rynek Gł. 27): Elektryczny mordca (USA 15 lat) — 9.30, 11.30, 14.15, 18.30. Aktyori profesjonalni (pol 18 lat) — 16. Mełist (węg. RFN 18 lat) — 20. KSF MIEKO (Dzierżyńskiego 5): Główniarz z Beverly Hills (USA 18 lat) — 16, 20, 18 — seans zamknięty. MŁODA GWARDIA — STUDYJNE (Lubicz 5): DKF — X Muza: Billis (ang.) — 18, 20.15. PASAŻ BIELAKA: Bajki — 12; Karateje z kanionu Żółtej Rzeki (chiń. 15 lat) — 10, 13; Na całosc (pol 18 lat) — 15, 17, 19. ROTUNDA (Oleandry 1): DKF: Ginger i Fred — 18, 20.30. ŚWIATOWID DUZA SALA (os. Na Skarpie 7): Misja specjalna (pol 15 lat) — 16.15, 18.30. Betty (fr. 18 lat) — 20.45 (przedprem.). ŚWIATOWID MAŁA SALA: Kłasztor Shaolin (Hongkonk-chiń. 15 lat) — 15.30, 17.30. Bez końca (pol 18 lat) — 19.30. SFINKS — STU: Dymek (Majakowskiego 2): Młoty smel (pol 18 lat) — 18, 20. UCIECHA (Boh. Stalingradu 16): Jak to się robi w Chicago (USA 18 lat) — 18.30, 20. Godzinach (USA 18 lat) — 18.45, Krokodyl Dundee (austral. 18 lat) — 21 (przedprem.). WANDA (Waryńskiego 5): Labirynt (ang. b.o.) — 16.30. Świadek mimo woli (USA 18 lat) — 18.30. Kopanie króla Salomona (USA 18 lat) — 20.45 (przedprem.). WARSZAWA (Stradom 15): Magnat (pol 18 lat) — 16.15, 19.30. WOLNOŚĆ (18 Stycznia 1): Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy (USA 12 lat) — 16.15, 18.30. Blue velvet (USA 18 lat) — 20.45 (przedprem.). ZWIĄZKOWIE — STUDYJNE (Majakowskiego 2): Sygnal ostrzegawczy (USA 15 lat) — 18, 20. VIDEO KDK (Rynek Gł. 27): Dekada strachu (fr.) — 11, 13. WYPOZYCZALNIA WIDEOKAS (Dzierżyńskiego 86) (10-18)

GDOW — Promyk: Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy (USA 12 lat); Kaskader z przykadu (USA 18 lat); WIELCZKA — Górnik: Pokuta (radz. 15 lat).

Pozostałe nieczynne.

co-gdzie kiedy?

PROGRAM I

PONIEDZIAŁEK 11 STYCZANIA

Honoraty jutro Arkadiusza

DZIENNIKI: 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

5.30 Poranne Sygnały. 8.00 Progn. 8.45 Zoin zwiad. 9.00-11.00 Cztery Pory Roku. 11.00 Kone. przed hejmatem. 12.45 Roln. Kwadr. 13.00 Komun. 13.05 Radio Kraków. 13.30 Karnawał z muz. Straussów. 14.05 Mag. Muz. „Rytm” 16.05 Muz. i aktualn. 17.00 Poczta i pios. 18.20 Kone. dnia. 19.30 Radio Dziełom: „Między nami, królami” — słuch. 20.15 Kone. Zyczeń 20.45 „Pokaż zęby” — fr. 21.00 Komun. 21.05 Kron. sport. 22.00 Radiowy Supplement do Telewiz. Lekcyj/Konk. Pol. Muz. Rozr. 22.30 Inf. dla krakowian. 22.15 Mistrz wól II Rapsoidi Węgierskiej i różne kadencje 23.00 Inf. sport. 23.40 Do słuchania we dwójce. 23.50 Poet. prezentacja.

GALERIA: (10-20). WIELCZKA — ZAMEK ŻUPNY (8.30-18). MUZEUM ZUP KRAKOWSKICH: (niecz.) KOPALNIA SOLI (niecz.).

MYSLIENICE: MDK (Swierczewskiego 14): Pokonkurs wyst. tradycyjnych ozdób choinkowych (8-21) MUZEUM REGIONALNE (Sobieskiego 3): Wyst. rekwizytów kolekcyjnych ze zbiorów własnych i z mezeum w Rabce (niecz.) MIEJSKIE SALE WYSTAW ARTYSTYCZNYCH (3 Maja 1): Wyst. Współczesne polskie malarstwo portretowe (ze zbiorów BWA w Radomiu) (niecz.).

szpitale DYŻURNE

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 (czynna całą dobę).

CHIRURGI OGÓLNEJ, CHIRURGI URAZOWEJ: Trynitarska 4. CHIRURGI DZIECIĘCEJ: Na Skarpie 65. LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23a. OKULISTYCZNY: Witkiewicza. UROLOGICZNY: Grzegorzewska 18.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe: Lazaża 14 tel. 999 zachorowania przewozy tel. 22-29-98 centrala telefoniczna 22-56-00 Podstacje: KPR/Rynek Poigorski 2) — tel. 66-69-99 Prokocim — (Teligi 6) — tel. 55-59-99 Lotuska (Balice) — tel. 11-19-99 Nowa Huta (Sierozewskiego 50), wypadki — tel. 44-42-91, 44-49-99 Krowodrza 1 (Kazimierza Wielkiego 117) — tel. 33-39-99 Krowodrza 1 (Białopodróżnicka 9) — tel. 34-39-99 Krzeszowski — tel. 99-206-20 Jerzmanowice — tel. 48. Proszowice tel. 9 Myslenice tel. 999-201-80 Skażona (Kazimierza Wielkiego 8) — tel. dla mieszkanców 999 tel. miejski 76-14-44, Wieliczka (Powstańców Śląskich 8) — tel. 999-78-12-89 Niepołomice — tel. alarmowy 198, tel. miejski 21-42-08 Tarnowiance, tel. 99 oraz Izby Przyjęć wszystkich szpitali wg rejonizacji.

PROGRAM III

6.00-9.05 Zaprasz. do Trójki: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18 Serwis Trójki. 7.30 Polit. dla wszystkich. 8.10 „Przymiennie” — Marek Hryciukiewicz 8.30 „Agent z dołu” — 11.00 (powt.) 8.45 Winiem i Mał. 11.00 Instrumenty śpiewają 11.00 miniat. poet. 11.30 Są sprawy 11.40 Polk w pigułce 11.50 „Dzieci Artbatu” — ode 57 (powt.) 12.05 W tonacji Trójki 13.00 „Agent z dołu” — ode 8 13.10 Powtórka z rozrywki 14.00 Złota kolekcja koncertowa A Rubinstein. 15.05 Konk. po polsku 15.40 Sportowa Trójka. 16.00-19.00 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzontem” — ode 2 19.30 Złota lata swinga. 19.50 „Dzieci Artbatu” — ode 58. 20.00 Bielszy odcień bluesa 20.45 Klub Trójki 21.30 Trzy kwadry. 22.25 2145 Klub Trójki, cz. II. 23.05 2145 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 J. Cleary: „Za horyzont

# SPORT SPORT

Rozmowa z trenerem Leszkiem Lejczykiem

## 31 kandydatów — 23 paszporty olimpijskie

„Panie trenerze — zwracam się do pierwszego trenera naszej reprezentacji hokejowej LESZKA LEJCZYKA — macie za sobą miesiąc wspólnych treningów przed igrzyskami w Calgary. Czy jest Pan zadowolony z dotychczasowych przygotowań?”

— Wie pan dobrze jak długi dystans dzieli naszą ligę od europejskiego poziomu. Dlatego dobrze się stało, iż w tej fazie przygotowawczej rozegraliśmy 6 spotkań z trudnymi, dobrej klasy rywalami o zróżnicowanym stylu gry. Tych kontaktów z silnymi rywalami wciąż nam brakuje. Dwa mecze z CSRS „B”, także dwa pojedynki z Austrią, potem występ w Stuttgarcie przeciwko RFN i CSRS dały mi ciekawy materiał do analizy.

— Wiem, iż wyniki nie byłyby sprawą najważniejszą, niemniej kibiców zanębiałyby dobre porażki z Austrią.

— W pierwszym przegranym meczu 1:3 graliśmy rzecywiście słabo, w drugim też przegramy 1:4 — nie byliśmy wcale zespołem gorszym, ale smarnowaliśmy wiele dogodnych sytuacji, a Samolej ma na sumieniu dwa gole.

— Młodym zaskoczeniem była bardzo dobra postawa do meczu z CSRS, przegranym tylko 2:3.

— Graliśmy w tym pojedynku dobrze taktycznie, wzmacniona obrona, ataki z kontrą. Mogliśmy nawet ten mecz w końcówce zremisować.

— Zapełnił Pan już pełną kadrową koncepcję składu do Calgary. Kto do tej pory Pana zawiązał, kto zaskoczył w plus?”

— Poważnym wzmocnieniem okazał się powrót do reprezentacji rutynowanego o-

brońcy Potza, słabiej niż oczekiwaliśmy prezentował się Stopczyk, młodym zaskoczeniem była postawa napastnika Bujara. Co do składu to rysują się już trzy formacje ataku: trójka Polonii: Sikorski, Christ, Stebnicki, duet Zagłębia J. Morawiecki, Podsiadło uzupełnia krakowianin Steblecki, wreszcie atak: Kwasiński, Adamiec, Stopczyk. Ustawienie 4. ataku to sprawa zupełnie otwarta, kandydują doń: Jaehna, Copija, Pacuła, Kasperczyk, Bujar, J. Szopiński.

— Wymienił Pan wszystkich potencjalnych napastników, a kto zagra w bramce, kto w obronie?”

— Na obozie w Zakopanem, który rozpoczął się 4 stycznia, a zakończy 16 stycznia, są 4 bramkarze: Kukla, Hanisz, Samolej i Baliński (w rezerwie pozostaje Wiecezorek), z obroną co trenują: Gruth, R. Szopiński, Kadziolka, Cholewa, Świątek, Bryjak, Syposz, Zamojski, Łaś, Bodzioch. Nie ma z nami Niedosiąda — nie otrzymał rekomendacji od trenera po MS juniorów, zrezygnowaliśmy z napastnika Zabrowskiego (kłopoty paszportowe), operacja lekotki wykluczyła z olimpijskiego startu utalentowanego napastnika Zdunka.

— Na obozie ma Pan więc 29 graczy, na turniej olimpijski może Pan zabrać tylko 23.

— Do trenowania obecnie w Zakopanem „29” dojdą jeszcze od 18 stycznia Potz i Stopczyk. Czylili w sumie 31 zawodników. Do Kanady pojedzie 26, bowiem wcześniej przed startami startować będziemy na turnieju na Alasce. Po tym turnieju zapadną ostateczne decyzje 3 zawodników wróci-

do kraju, 23 wystartuje na olimpiadzie.

— Trenujecie teraz bardzo ciężko w Zakopanem...

— Jest to oboz poświęcony głównie odbudowie cech motorycznych. Dużo biegamy w terenie, zawodnicy podnoszą ciężary, gramy też w hali w koszykówkę i piłkę nożną. Raz dziennie ćwiczymy na lodowisku w Nowym Targu.

— Co dalej?”

— Obóz kończymy 16 bm, potem zbieramy się na trening w Warszawie, gdzie rozegramy dwa mecze z jednym z I-ligowych zespołów czeskosłowackich. A 3 lutego odlatujemy na Alaskę.

— Wiemy z kim gramy na olimpiadzie: z Kanadą, Szwecją, Finlandią, Francją i Szwajcarią. Pierwsza trójka to światowa ekstraklasa, rywale praktycznie poza naszym zasięgiem. Żeby zająć 4. lokatę w grupie, trzeba pokonać Szwajcarię i Francję. Co wiemy o tych przeciwnikach?”

— Szczególnie groźni wydają się Szwajcarzy, mają silną ligę, w której gra sporo Kanadyjczyków. Reprezentacja niedawno przegrała nieznacznie z CSRS (1:3). To będzie trudny rywal. Francuzi grali na remis z NRD, ostatnio w turnieju Mont Blanc ustąpili I. miejsca Norwegom, z którymi zremisowali. Nie ma jednak liczyć na słabość Szwajcarów czy Francuzów, o tym czy zaimiemy 4. lokatę w grupie (a upoważnia to będzie do walki o 7-8 miejsce w całym turnieju) zdecydują forma naszej drużyny.

— Zycze, by hokeiści byli w okresie igrzysk w jak najlepszej dyspozycji.

Rozmawiał: ANS

### Z DALEKOPISU

PS w 17 dni wygrał w 5 meczach w 1500 m w zawodach w Davos, o PS. Polka uzyskała 2.06,52 min, a wygrała Kania (NRD) — 2.00,60, na 500 m wygrała również Kania — 40,57 sek.

W niedzielę Ryś-Ferens była ponownie 5 w biegu na 1000 m z czasem 1:22,80, a wygrała ponownie Kania z NRD — 1:18,31 przed swoją rodaczką Ehrig 1:20,09 i Blair (USA) 1:21,30.

Znana lekkoatletka australijska K. Saxby ustanowiła rekord świata w chodzie sportowym, 5 km przeszła w 20,55,76 min.

Niespodzianką II r. rozgrywanego w holenderskiej miejscowości Wiik Aan Zee szachowego turnieju arcymistrzem była porażka Karpowa z Jugosłowianinem Nikolicem.

Na trasie samochodowo-motocyklowego rajdu Paryż — Dakar miała miejsce kolejna tragedia. Stracił życie Francuz P. Canado. Na jednej z wielu nierówności terenowych „prone rover” prowadzony przez Boubeta wypadł z trasy, przeokleciał, stanął w płomieniach i eksplodował. P. Canado zginął na miejscu. Jest to drugi wypadek śmiertelny w obecnym rajdzie.

## Cracovia najlepsza w hali

Piłkarski Turniej Halowy o Puchar Wyzwolenia miasta Krakowa rozgrywany w hali Hutnika, cieszył się dużym zainteresowaniem. Grano mecz 2x20 minut, a na parkiecie występowały zespoły 5-osobowe (bramkarz plus 4 zawodników w polu).

Turniej zakończył się sukcesem piłkarzy Cracovii, którzy w sobotę pokonali teoretycznie silniejszych rywali Wisłę i Hutnika, a w niedzielę zremisowali z Garbarnią, co wystarczyło do zajęcia I miejsca. Dalsza kolejność: 2. Hutnik, 3. Wisła, 4. Garbarnia.

Komplet wyników: Wisła — Cracovia 2:3 (2:0), bramki: dla

Wisły: Moskal, Bożek; dla Cracovii: Kowalik, Graba, Sajnos; Wisła — Garbarnia 1:0 (1:0), Moskal; Cracovia — Hutnik 3:2 (2:0), bramki dla Cracovii: Jelonek — 2, Kowalik; dla Hutnika: Krawczyk, Kasperczyk; Hutnik — Garbarnia 3:1 (2:1); bramki dla Hutnika: Wesolowski, Kasperczyk, Walankiewicz; dla Garbarni: Błoński, Cracovia — Garbarnia 0:0; Hutnik — Wisła 2:0 (0:0), Bolek, Dybczak.

Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano Czora z Garbarni, najlepszym bramkarzem Holochera z Cracovii.

(ans)

## Rękoczyzny na parkiecie

Koszykarki Wisły, wykorzystując przerwę w lidze, podejmowały na swoim parkiecie trzecią drużynę Węgier — MTK Budapeszt i wygrały wysoko 109:76 (59:39). Mecz był bez historii. Wiślaczki, które przyjechały do Krakowa wprost z obozu w Zakopanem, były zdecydowanie lepsze i przez 25 minut demonstrowały szybko i skutecznie grę. Strzeleczki popis dała Anna Jelonek, która rzuciła aż 44 punkty (do przerwy 30).

Ale najciekawsze wydarzenie meczu miało miejsce w 32 min., doszło wówczas do scy-

sj między Węgierką Gerenser i Starowicz. Rozsierdzona Węgierka gonila po parkiecie krakowiankę, która salwowała się ucieczką na ławkę rezerwowych Sedziowie wykluczyli z gry węgierską koszykarkę, a ponadto ukarali ją rzutami technicznymi. Odnajdujemy jeszcze coraz lepszą formę Maj, która po wielomiesięcznej kontuzji wraca do formy. Najwięcej punktów zdobyły dla Wisły: Jelonek — 44, Starowicz — 16, Cała — 15, Maj — 13; dla MTK: Suhajda — 27. W wtorek rewanż w hali Wisły o godz. 17.

(as)

### 2 zwycięstwa i porażka Wandy

W Strzelinie (woj. wrocławskie) rozegrany został pierwszy turniej tenisa stołowego

kobiet grupy „B”. O utrzymanie się w I lidze. Wanda Kraków pokonała Granit Strzelin 10:5 i przegrała z Motorem Lubita 2:10.

(m)

## Agrafka przyczyną... protestu

(s) Mimo śnieżnych kłopotów udało się przeprowadzić kilka zawodów o Puchar Świata. W Kawgoiowie startowali biegaczką i biegacze. Bieg kobiet na 10 km (styl klasyczny) wygrała Norweżka — Nybrathen przed Wencene i Ordina (obie ZSRR), bieg mężczyzn na 30 km (styl klasyczny) Smirnow przed Prokurorowem (oba ZSRR) i Szwedem Maybaeckiem. Nie startował Svan, miejsce Polek i Polaków agencja nie podała.

W Leck supergigant kobiet wygrała Zoe Haas (Szwajcaria) przed Quittel (Francja) i Figini (Szwajcaria). Zdyskwalifikowane zostały Wolf, Wächter, Eder i Kirchler (wszystkie Austria) za niezgodne z przepisami przycocowanie numerów startowych przy czym Wolf miała najniższy czas. Podstawą protestu było umocowanie przez nie numerów startowych, agrafkami czego regulaminy FIS i zawodów pucharowych nie dopuszczają (muszą się one trzymać na własnych opaskach z materiału). Po 2,5 godz debatach, stosunkiem głosów 3:2 protest ten został uznany i zwycięzcy została nastę-

na w kolejności Szwajcarka Zoe Haas

Wasmeier (RFN) wygrał supergigant w Val d'Isere zaliczając do PS II — Piccard (Francja), III — Zurbriggen (Szwajcaria).

Zawody w kombinacji norweskiej w St. Moritz o PS, wygrał Norweg Lockken (był po skokach 18), wyprzedzając Austriaka Suizenbachera i Mullera z RFN. Bafia nie utrzymał 14. pozycji, jaką zajmował po skokach, słabiej pomógł w efekcie spadł poza czołową piątnastkę. Podczas konkursu skoków poważnych obrażeń doznał świetny zawodnik z RFN Weinbuch.

## Cudze chwalicie, swego nie znacie...



ANDRZEJ GODULA — mistrz Polski w klasyfikacji generalnej i w klasie 5 górskich samochodowych Mistrzostw Polski.

Nie pierwszy raz zajął na rok 1987 w klasie A-12 zwał WALDEMAR KRAMARZ — ANDRZEJ MOCIE. Ale norowania najlepszych z najlepszych, czyli mistrzów Polski



ANDRZEJ WITKOWICZ — mistrz Polski w klasie I górskich samochodowych Mistrzostw Polski.

władze sportowe Krakowa zaprosiły też automobilistów, Ci z automobilistów, którzy zaproszeni nie zostali, choć też dzierżą tytuły mistrzów kraju za rok 1987, nawet nie poczuli się zaskoczeni — do takiego



JAN KOSCIUSZKO — mistrz Polski w klasie 3 górskich samochodowych Mistrzostw Polski.

lekceważenia przez sterników krakowskiego sportu już wywikli...

Warto zaś wiedzieć (także w WFS), że właśnie 1987 r. był dla krakowskich kierowców pełen sukcesów. Tak więc Automobilklub Krakowski, który



WALDEMAR KRAMARZ — ANDRZEJ MOCIE — rajdowi samochodowi mistrzowie Polski w klasie B-12.

w br. zamierza świętować 80-lecie zorganizowanego sportu motocyklowego na terenie miasta ma się czym szczerze Najlepiej sprawili się „górskie” koła (na dwóch zresztą tak-że) to w tym mieście zawsze



RYSZARD ADAMEK — rajdowy samochodowy II wice-mistrz Polski w klasyfikacji generalnej i I wicemistrz Polski w klasie B-12.

skich. Zespołowo ekipa AP Kraków zdobyła tytuł mistrza Polski, taki sam w klasyfikacji generalnej całego sezonu i w klasie 5 wywalczył ANDRZEJ GODULA zaś mistrzostwo kraju w klasach zostały ANDRZEJ WITKOWICZ (kl. 1) i JAN KOSCIUSZKO (kl.

jeździło się dobrze. Choć może nie zawsze tak dobrze, jak w 1987 r.

WOJCIECH MACHNICKI

Fot.: W. KLAG i R. MAGIERA

### M. Łbik i M. Dopierała sportowcami 1987 roku

W sobotę, na tradycyjnym balu „Mistrzów sportu” ogłoszono wyniki 52 plebiscytu „Przeglądu Sportowego” na 10 najlepszych sportowców Polski w 1987 r. Pierwsze miejsce przypadło znakomitemu kajakarzem Markowi Łbikowi i Markowi Dopierała, wyprzedzili zdobywcę 14. ośmiotysięczników himalajskich, Jerzego Kukućkę oraz jednego z najlepszych tenisistów stołowych świata — Andrzeja Grubbe. Dalsze miejsca: 4. W. Nwoz, 5. B. Kotowska, 6. A. Mierzejewski, 7. J. Młynarczyk, 8. B. Olechnowicz, 9. J. Dyblewska, 10. M. Piotrowski. Tytułem trenera roku uhonorowano Stanisława Kreszńskiego — opiekującego się zapaśniczą reprezentacją Polski w stylu klasycznym. Na plebiscyt nadesłano 46 218 głosów.

## Jubileusz Glinika Gorlice

Z okazji 65-lecia GKS Glinika Gorlice odbyła się w sobotę uroczysta akademii. Prezes Jan Domiczek oprócz historii klubu utworzonej ośmiu klubów, które w przeszłości należały do Glinika, przedstawił obecna nazwę przyjął pod koniec lat czterdziestych Obecnie w Gliniku pod kierunkiem 24 trenerów ćwiczy 410 zawodników i zawodniczek. Największe sukcesy odnosili koszykarki które występowały w ekstraklasie a obecnie grają w II lidze. Ponadto klub prowadzi sekcje piłki nożnej, tenisa stołowego zapaśniczą i siatkową. Planuje się rozbudowę bazy sportowej.

Podczas sobotniej uroczystości Glinicki orzekano szlendar, ufundowany przez sponsora klubu — Fabrykę Maszyn Wiertniczych i Górniczych. Szlendar udekorowano Złotą Odznaką „Za zasługi dla województwa nowosądeckiego”. Trenerom zawodnikom i działaczom wręczono odznaczenia państwowe i regionalne Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski uhonorowano Stefana Płucinińskiego Złotą Krzyżem Zasługi otrzymał Stanisław Pisz Ryszard Surmanek i Jerzy Majeran; Srebrne Krzyże Zasługi: Krzysztof Jamiński, Roman Ludwin, Zbigniew Wołański Stanisław Wronski i Jerzy Zasowski; Brązowe Krzyże Zasługi: Krzysztof Hajduk Janusz Kapuściński i Maria Szczerba.

Z okazji jubileuszu zorganizowano także wystawę na której zgromadzono m. in. medale, dyplomy i puchary zdobyte przez zawodników Glinika.

### Duży Lotek

I los: 14, 15, 22, 30, 31, 37 dod. 23.

II los: 1, 5, 30, 32, 33, 38.

### Niespodziewany sukces Baildonu

## Giną dobre obyczaje...

Tradycyjny turniej koszykarski o „Puchar Wyzwolenia” zakończył się niespodzianką, zwyciężył II-ligowy Baildon Katowice (lider II ligi), który w końcowej klasyfikacji wyprzedził dwa I-ligowe zespoły: Wisłę i Stal Stalowa Wola oraz II-ligowego Hutnika.

Baildon po wygranej w dwutek nad Stalą zwyciężył w sobotę nieoczekiwanie Wisłę 88:81 (54:41), krakowianie zagraли bardzo słabo i lider II ligi odniósł pewne zwycięstwo. Najwięcej punktów dla Baildonu: Wiśniewski 21, Witkicz 17, drugi sobotni mecz Stal — Hutnik 101:84 (53:37) najwięcej punktów Stal: Wyka 22, Nowak 18, Hutnik: Pacuła 25, Klimczyk 23.

Sobotnia wygrana Baildonu data mu I miejsce w turnieju niezależnie od wyniku ostatniego meczu z Hutnikiem, rozprezntacji katowiczanie przegrali 81:97 (50:46), najwięcej punktów dla Hutnika Klimczyk 37, Pacuła 30, dla Baildonu: Weclarski 17, Latka 15.

O II miejscu w turnieju decydował ostatni mecz Wisły ze Stalą Stalowa Wola. Po wyrównanej walce w koń-

cówce lepszy był krakowianin i oni wygrali 110:105 (53:55), najwięcej punktów dla Wisły: Fikle 29, Rozwora 24, dla Stali: Wyka 26, Nowak 25.

Poziom turniej bardzo słaby, jeden z trenerów oowidła krótko — mniej niż zero... I to w zasadzie mówi wszystko. Niepokoi szczególnie słaba postawa wiślaków, którzy w opinii niektórych fachowców są nawet kandydatem do jednego z medalów w lidze. Z taka gra, trzeba to sobie wybić z głowy...

Gros indywidualnych nagród zebrał — słusznie — ambitny koszykarz Baildonu najlepszym rozgrywającym Wisńiewskiego, skrzydłowym — Weclarskiego, obrońcą — Skopą (wszyscy Baildon). Królem strzelców (88 pkt.) i najlepszym graczem wybrano K. Klimczyka z Hutnika ale ten nie raczył zostać na uroczystości zakończenia turnieju nagród nie odebrał. Na zakończenie nie przybyła w osobie drużyna Hutnika Gina w sporcie dobre obyczaje...

(ANS)

### Ostatni tydzień nadsyłania kuponów

## „Pięciu najlepszych”

Powoli dobiega końca nasz plebiscyt na pięciu najlepszych trenerów trzech województw: krakowskiego, tarnowskiego i nowosądeckiego. Termin nadsyłania kuponów mija w najbliższą sobotę (decyduje data stempla pocztowego). Wśród Czytelników którzy bezbłędnie wytytułują pięciu najlepszych wylosujemy nagrody m. in. telewizor kolorowy i sprzęt ta-dłowy.

Głosujemy tylko na kuponach które prosimy nadsyłać pod adresem redakcji „Gazety Krakowskiej” Kraków ul. Wielopole 1, III p. z dopiskiem na kopercie „Pięciu najlepszych”.

W naszym plebiscycie wzięli również udział koledy z krakowskiego „Tempa”. Oto ich propozycja:

1. Surdyka
  2. Łaksa
  3. Nadarkiewicz
  4. Ziętara
  5. Basiak
- Przypominamy do raz ostatni nazwiska trenerów, spośród których wybieramy pięciu najlepszych.
- KRAKÓW: A. Jabłoński Kmita Zabierzów uczniowie: A. Drewniak, Krakowski Klub Kajakarski, karate: J. Kaduszkiewicz, Hutnik, l.a.; J. Krawciewicz, Hutnik, l.a.; J. Kowerski, Nadwiślan, uczniowie; C. Łaksa, Wisła, judo; E. Surdyka, Cracovia, piłka ręczna; R. Trzmielowski, Wawel biegi na orientację; K. Georgiew, MKS „Karus”

### Kupon w plebiscycie „Pięciu najlepszych”

1. \_\_\_\_\_

2. \_\_\_\_\_

3. \_\_\_\_\_

4. \_\_\_\_\_

5. \_\_\_\_\_

Imię i nazwisko głosującego \_\_\_\_\_

Dokładny adres \_\_\_\_\_

# Revolucja w skokach?

Współczesny sport to także wielkie pieniądze. Producent nart zjazdowych czy rakiet tenisowych świadczą o sobie w wielkich sportowców, bo złoty medal jest potem najlepszą reklamą. Ale przecież alpejczyk reklamuje nie tylko narty, tenista nie tylko rakietę. Ten pierwszy do zjazdu potrzebuje butów, wianach, gogli, kijków, sprzętów aerodynamicznych, ten drugi daje milionem telewizyjną do zmlonienia, iż najciekawsze są tenisowe buty powiadają „adidas”, koszulka „puma”, opaska na głowę „elisse”. Od producentów płyną dolary, które trafiają potem do kieszeni sportowców.

Wydawać by się mogło, że skoczki narciarscy, którzy wyczyni faszyną cały świat a loty na „mamutach” dostarczają kibicom emocji mroziących krew w żyłach — powinni znaleźć się w czołówce najlepiej zarabiających sportowców. A jednak tak nie jest! Mówi mi Fin, Matti Nykaenen, że za każdy zwycięski konkurs o Puchar Świata otrzymuje 2,5 tys. marek za chodniemiemieckich, dodajemy do tego premię roczną od „Kneissla” w wysokości ok. 50 tys. marek. „Obliczam — powiedział mi szef sportowy „Kneissla” Kurt Matz — iż roczne zarobki Mattiego wynoszą w granicach 70—100 tys. marek. Dużo to czy mało? Dla

porównania, słynny biegacz szwedzki Gunde Svann zarabia około pół miliona marek rocznie! Skąd taka różnica? Svann ma podpisanych 10 umów z wielkimi firmami, np. reklamując w programie telewizyjnym meble firmy „Kneissla”.

Szef „Kneissla” twierdzi, iż jego firma nie ma żadnych profiłów z produkcji nart skokowych. „Co z tego — mówi — iż Matti wygrywa najważniejsze zawody, że aktualnie jest jednym z najpopularniejszych sportowców świata, skoro skoki to sport elitarny w porównaniu np. z narciarstwem zjazdowym. To, że Nykaenen wygrał Turniej Czterech Skoczni nie da bezpośrednio firmie ani dolara, nikt przecież w sklepach nie kupuje nart skokowych! Nasza firma produkuje tych nart niewiele ponad tysiąc; produkcja jednej pary nart kosztuje ok. 350 marek zachodnio-niemieckich, ale my dajemy naszym zawodnikom bezpłatnie. Jesteśmy filantropami? Oczywiście, że nie, na warty skokowe arabami produkujemy... rakiet tenisowych”.

Myślę, iż „Kneissl” wie co robi. Faktycznie bezpośrednio nie zarabia na produkcji nart skokowych, ale miliony ludzi przy telewizorach dzięki wygranym Nykaenenowi nabierają zaufania do wszystkich produktów „Kneissla”. Latający Fin jest więc najlepszą reklamą dla całej firmy...

Niemniej fakt pozostaje faktem, iż Nykaenen i jego koledy zarabiają znacznie mniej pieniądze niż multimilioner Lendl czy zjazdowiec Zurbriggen. Dlatego w gronie producentów sprzętu sportowego zrodził się pomysł rewolucjonizowania skoków narciarskich.

Na czym ma to polegać? Idzie o stworzenie listy klasyfikacyjnej skoczki na wzór np. komputerowej listy tenisistów. Do każdego konkursu o Puchar Świata dopuszczanych byłoby 50 najlepszych skoczki z tej listy plus 20—30 z eliminacji. Ustalono byłoby stawki finansowe (oficjalne) za zwycięstwo miejsca w pierwszej piątce. Proponuje się, by w naszym tenisowym wytypować 4 wielkie konkursy (np.

Turniej Czterech Skoczni, Lahti, Holmenkollen, Planice), które będą punktowane najwyżej. Będzie to taki narciarski szlem, Skąd brać pieniądze na premie dla zawodników? Producent nart są za tym, by dopuścić możliwość reklamy także na samych nartach, niech więc skoczki, wie zbytuja na deskach, na których będzie znaczek „Coca-cola” czy „Philips”.

A więc dalsza komercjalizacja narciarstwa. „Dzisiejszy sport — twierdzi producent — nie może obejść się bez dofinansowania. Skoro pozwala zarabiać zjazdowcom na reklamie nie tylko sprzętu sportowego obryzmie sumy, to takie same możliwości trzeba stworzyć skoczkom”. Trudno odmówić racji temu rozmowca, sprawy finansowe w całym narciarstwie powinny być jasno uregulowane, dzisiaj decydują często prywatne układy, np. „Kneissl” nie zaprzecza, iż specjalnie finansuje austriackiego skoczka — Veltoriego.

Choć mnie osobiście jest żal, iż skoczki, których uwa-

żaniem są jednych z ostatnich romantyków sportu, dostają się pod wszechwładną siłę pieniądza. Żal mi, iż w przyszłości być może nie zobaczą w wielkich zawodach takich jak Brytyjczyk Eddie Edwards czy Holender Gerrit Konijnbenberg.

Kiedy Nykaenen czy Ploc fruwał na odległość ponad 110 metrów, oni z trudem przekraczali odległości 50—60 metrów, Edwards zacieciła wywalczył o przekroczenie granicy 70 metrów, bo taki limit postawiła mu Brytyjska Federacja Narciarska, aby mógł jechać do Calgary. Na razie celu nie osiągnął — ale jest optymistą. „Będę jeździł na następne konkursy o Puchar Świata, będę walczył o to, by wreszcie skoczyć te 70 metrów”. Mam wielkie uznanie dla brytyjskiego studenta, który jeździ na zawody na swój koszt (!), który skacze, choć jest krótkowzrostem i nosi bardzo mocne okulary. Kiedy stawał na rozbiegu, widzowie wiedzili, że nie mogą oczekiwać dalekiego skoku, ale witano go tak samo gromkimi brawami jak Nykaenaena,

a kiedy szczęśliwie lądował wywała się burza oklasków.

Jeśli w przyszłości miały obowiązywać listy klasyfikacyjne, na starcie zabrakłoby nie tylko Anglika czy Holendra ale prawdopodobnie Węgrów Bułgarów, a być może także większej grupy... naszych skoczki. Okazałoby się bowiem, iż w czołówce „50” jest np. 10 Norwegów Finów, Austriaków, a tylko jeden Polak. Taka klasyfikacja premiowałaby kraje dysponujące szeroką czołówką, ale kto wie czy w przyszłości skoki nie zawęziłoby się do kilku krajów. To jest poważne niebezpieczeństwo i dlatego, na razie, propozycja producentów nie znalazła poparcia większości. Zdaniem działacza Komisji Skokowej FIS obecna regulamin jest sprawiedliwy, w zależności od wyników każdy kraj otrzymuje limit skoczki, którzy mogą startować w Pucharze Świata. A kwestie finansowe? — te należy rozstrzygnąć z duchem czasu.

Przed kilkunastu laty, za reklamowanie nart zdyskwalifikowano słynnego Austriaka Schranzera, nie dopuszczając go do olimpiady. Dzisiaj to już nikomu nie grozi.

ANDRZEJ STANOWSKI